

Zachmurzenie częściowe, nieco ciepło.
Temperatura wyniesie: najwyższa około
55, najniższa około 40 stopni. Umiarkowa-
ne wiatry południowe.

We wtorek — pochmurno, możliwość
przelotnych deszczów. Temperatura — o-
koło 50 stopni.
Wschód słońca 5:38 rano, — zachód 6:14
po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

Dzisiaj, poniedziałek, 30-go marca — Janka
Klimak, Aniela.

Jutro, wtorek, 31-go marca — Benja-
mina, Balbina.

Pojutrze, środa, 1 kwietnia — Przemys-
ława, Hugona, Teodora.

ŚWIĘTA W POLSCE POD ZNAKIEM SILNEJ WIARY

Pentagon Rozprószy Wystrzelenie Pocisków

Od Wczoraj Do Dzisiaj

— ZJAZD
— KOMPARTII
— O EMIGRACJI
— POLSKIEJ

Temat emigracji polskiej raz po raz pojawia się w obradach kongresu kompartii polskiej. Mówił o niej jej "opiekun" z urzędu, minister spraw wewnętrznych a więc szef aparatu bezpieczeństwa; mówił przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki. Mówił wreszcie i sam szef państwa.

To co mówiono na trzecim zjeździe PZPR niewiele różniło się od tego co mówiono na pierwszym — hieratycznym. Podejście do zagadnienia emigracji jest w pewnym sensie kamieniem problemowym reżimu. Powrót do dawnego tonu w tej sprawie jest jeszcze jednym dowodem, że — parafrazując znane powiedzenie — im bardziej reżim się "zmienia" tym bardziej pozostaje niezmieniony.

Szef aparatu bezpieczeństwa, twierdził, że wpływy ośrodków emigracyjnych w Kraju Ojczyzny. Ale przecież z drugiej strony "głowa" państwa Zawadzki skarżył się, że emigracja rozpętuje walkę klasową w wymiarach państwa "państwa robotniczo-chłopskiego" i że wspania próbę dogłofowania "nacisku antysocjalistycznego", że daje oparcie tym, którzy liczą na "przebiegi" państwa. Gdzie konsekwencja? Ale o konsekwencjach chodzi tu zapewne niewiele. O co więc chodzi właściwie? Czemu znów wydobły i odkurzone straszaka?

Odpowiedź najprostsza byłaby, że... z przyzwyczajenia. Jest i w tym może rzeczywistość jakaś odrobina prawdy, ale tylko odrobina.

Polska jest wyjątkiem. Jest jedynym krajem obozu sowieckiego, w którym kurtyna jest na pół uchylona. Jest jedynym krajem, gdzie kontakty ze światem są względnie wolne, gdzie względnie swobodne są nawet — prywatne — stosunki z wychodźstwem.

Jak na państwo komunistyczne jest to "anomalia". Złożyło się na to sytuacja wiele przyczyn, a na pewno jest ona bardzo nie na rękę reżimowi. Niepodobna więc całkowicie wykluczyć, że sprawę (Dokonanie na str. 2-giej)

Amerikanin Opadł Za Żelazną Kurtyną w Niemczech

Heidelberg, Niemcy. (UPI) — Patrol armii U. S. zaraportował, iż lekki samolot pilotowany przez amerykańskiego cywila, Emory Vaughn, wyładował w ubiegłym czwartku po wschodniej stronie żelaznej kurtyny w Niemczech.

Wystąpienie Nehru Przeciwko Pekinowi

New Delhi. (UPI) — Premier Nehru oświadczył dzisiaj w parlamencie, że Indie powinny posiadać przyjacielskie stosunki z komunistycznymi Chinami, co jednakże "nie oznacza, abyśmy mieli poddać się pod czyjekolwiek dyktando". Odnosiło się to do Tibetu.

Revolta w Tybecie spowodowała, iż stosunki między Indiami i komunistycznymi Chinami spadły do najniższego poziomu w swej historii.

Lotnictwo Wnet Zarządzi Straż Bezustanną

Ameryka Zawsze Będzie Gotowa Do Odwetu

Washington. (UPI) — Szefowie Pentagonu (naczelnego dowództwa amerykańskich sił zbrojnych) z całą stanowczością odrzucają program "wyównania się" z Rosją pod względem pocisków dalekosięglących i oświadczyli, że odpowiadanie na każdą sowiecką rakietę budowaniem amerykańskiej rakiety nie należy do rozsądnych programów obronnych.

Dla celów obronnych i odwetowych nie jest koniecznym, aby Stany Zjednoczone posiadały akuratnie taką samą liczbę międzykontynentalnych odcisków, jakimi rozporządza Rosja.

Sekretarz Departamentu Obrony, Neil McElroy, szef połączonych sztabów, gen. Nathan F. Twining, szef działań marynarki wojennej, adm. Arleigh Burke wyrazili zgodną opinię, że Stany Zjednoczone, nawet w obecnym układzie sił, mają do rozporządzenia dosyć silną odwetową, aby zniszczyć Rosję w razie wszczęcia przez nią działań wojennych.

Rozproszenie

Szef lotnictwa, gen. Thomas D. White ujawnił, że jeszcze w lutym Pentagon zdecydował "rozproszyć" wystrzelenie pocisków międzykontynentalnych. Rozproszenie to nie po-
ciągające za sobą dodatkowych wydatków, a polega na tym, że zamiast dotychczasowych "gniazd" złożonych z trzech poligonów, każda wyrzutnia będzie umieszczona w innym miejscu. Nie zmienia to samej organizacji szwadronów pociskowych, które składają się będą nadal z dziewięciu wyrzutni.

Według tego planu, "żadna siła na świecie nie może do-
stępnie zniszczyć amerykańskich możliwości odwetowej w razie niespodziewanego ataku".

Bezustanna Straż

Gen. White dodał, że w następnych dwunastu miesiącach lotnictwo amerykańskie zaprowadzi "bezustanną straż", tj. będzie miało w powietrzu co najmniej jedną trzecią wszystkich bombowców, gotowych momentalnie wyruszyć z misją odwetową na wroga. Koszt tego działania będzie wynosił od \$337 milionów do półtora biliona.

"Bezustanna straż" Pentagon zaprowadzi w tym czasie, w którym, według oszacowań amerykańskiego wywiadu, Rosja będzie przewyższała Stany Zjednoczone w produkcji pocisków dalekosięglących (5,000 mil zasięgu), co na następne lata 1960-61-62.

Przewyższenie Sił

Do roku 1962-go, Stany Zjednoczone będą miały "kombi-
nację" pocisków dalekosięglących, rakiet średniego zasięgu (1,500 mil), rakiet "tacty-
cznych" (do 800 mil) i rakiet sub-
marynowych, którymi okolic-
mo Rosję sowiecką.

"Nawet gdyby amerykańskie wystrzelenie w Europie uległy zniszczeniu", tłumaczył sekretarz, "Stany Zjednoczone będą miały olbrzymią siłę odwetową".

120-ta Rocznicza Założycielki SS. Dominikanek

Tarnów. — (P) — III Zakon Sióstr Dominikanek obchodzi w tym roku 120 rocznicę urodzin Matki Marii K. Biateckiej, założycielki Zgromadzenia. Siostry Dominikanki prowadzą między innymi opiekę nad chorymi i sierotami. Siedziba Zgromadzenia jest Dom w Białej Niżniej koło Stróż na terenie Diecezji Tarnowskiej. SS. Dominikanki posiadają w Polsce 49 domów filialnych w 12 diecezjach oraz 4 domy w Ameryce.

Fala Oburzenia w Wiel. Brytanii

London. (UPI) — Potraktowanie Tybetu metodą żelaznej pięści przez komunistyczny reżim chiński spowodowało silny wstrząs i falę oburzenia w całej Wielkiej Brytanii.

Rząd unikał do dzisiaj oficjalnego oświadczenia, śledząc jednak bardzo pilnie rozwój sytuacji. Premier Macmillan i minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd byli bezustannie informowani podczas święta o wydarzeniach tybetańskich. Prasa brytyjska potępia jednomyślnie akcję komunistycznych Chin jako "drugie Węgry".

Premier Boganda w Katastrofie

Bangui, Centralna Afryka. (UPI) — Samolot z premierem Barthélemy Boganda rozbił się wczoraj około 55 mil stąd. Los premiera i ośmiu innych ludzi, jego przy-
bocznych sztabowców i ob-
sług, był dzisiaj rano wciąż nieznany.

Szczątki samolotu są raportowane rozrzucone na stok góry w pobliżu wsi Benaga, gdzie pilot — według raportu naczelnego świadków — usiłował dokonać przymusowego lądowania. Premier Boganda znajdował się w drodze do Berberati, w pobliskim środkowym Kongo.

Radar Zmiesza Westchnienia Zakochanych

Washington. (UPI) — Marynarka wojenna rozpocznie jeszcze w roku bieżącym przesłanie sygnałów radarowych i szfryrowych impulsów elektrycznych z Washingtonu do swej głównej bazy na Pacyfiku — Pearl Harbor, "drogą księżycową".

Czasopismo Science Trend podaje dziś do wiadomości, że na ukończeniu są aparaty nadawcze, które wysyłałyby będą depesze radiowe z Pentagonu do Pearl Harbor w dość dziwny sposób: — fale radio-
we i radarowe skierowane będą na księżyc, a z księżycą odbija się wprost do odbiorników Pearl Harbor i odwrotnie. Tym sposobem księżyc stanie się "bierną stacją przesył-
kową". Nowy system komunikacji ma być daleko pewniejszy i szybszy od dotychczasowych. Zapowiada się również, że księżyc będzie "doskonałym" pośrednikiem do wywoływania zamętu w impulsach radarowych na świecie w razie wojny.

Jaki wpływ będzie miało to "praktyczne" wykorzystanie księżycy na westchnienia i marzenia zakochanych i poetów, tego naukowe czasopismo nie próbuje wyjaśnić.

Mról i Upał

(UPI) — Najniższej, dwa stopnie poniżej zera, było dzisiaj rano w Frazer, Colo., a najgoręcej 89 stopni było wczoraj w Presidio, Tex.

Dulles Wyjechał Dzisiaj Do Florydy Na Wypoczynek

Zadecyduje Tam, Czy Pozostanie Na Urzędzie

Washington. — (UPI) — Sekretarz stanu John Foster Dulles odjechał dzisiaj na dłuższe wakacje wypoczynkowo-kuracyjne do Florydy po zakończeniu terapii radioaktywnej przeciw rakowi kiszki. Dulles spędzi we Florydzie nieokreślony czas, w rezydencji podsekretarza stanu, C. Douglasa Dillon w Hobe Sound, w odległości 30 mil od Palm Beach.

Po powrocie do Washingtonu Dulles ma wydać decyzję — czy pozostanie nadal na urzędzie sekretarza stanu, czy też odejdzie w stan spoczynku.

Przed odlotem do Florydy, Dulles spędził ubiegłą noc w szpitalu Walter Reed. Wczoraj i dzisiaj odbył on końcowe narady z podsekretarzami stanu w sprawie kryzysu berlińskiego i zbliżającej się konferencji przedstawicieli północno-atlantycznego sojuszu obronnego NATO.

W naradach z Dullesem brali udział: urzędujący sekretarz stanu, Christian A. Herter, podsekretarz Dillon i szef wywiadu amerykańskiego Allen W. Dulles.

Dzisiaj po południu wrócił do stolicy z pięciodniowych wakacji wielkanocnych prezydent Eisenhower i rozpoczął pracę nad dwoma sprawami, jakie w tym tygodniu wygłosi. Prezydent przemówi do członków NATO w czwartek, a w kolegium Gettysburg w sobotę. Obydwe mowy mają ponownie wyjaśnić stanowisko amerykańskie w sprawie kryzysu berlińskiego i określić dążenia pokojowej dyplomacji amerykańskiej.

Po Co i Na Co?

Lawrenceville, Ga. (UPI) — Mayor z Commerce, Ga., William D. Dolton, aresztowany za jazdę po pijanemu oświadczył, że nie ma żadnego wyjaśnienia. Powiada, że przyjaciele nie potrzebują jego tłumaczenia, a wrogowie i tak mu nie wierzą. Po co się więc trudzić?

Marionetkowy Lama i Reżim w Tybecie

London. (UPI) — Panchen Lama przyjął pełnienie obowiązków premiera i obiecał na czele swego marionetkowego reżimu "nie szkodzić rzetelnemu wysiłkowi" w dążeniu do zupełnego skomunizowania Tybetu — jak wynika z komunikatu podanego dzisiaj przez radio komunistycznego reżimu chińskiego w Pekinie.

Radio podało do ogólnej wiadomości telegram otrzymany od Panchen Lamy, powołanego do władzy w Tybecie na miejsce usuniętego przez komunistyczne wojska chińskiego rządu Dalai Lamy. Telegram 21-letniego Panchen Lamy był adresowany do premiera Czo En-lai i do prezydenta Mao Tze-tunga w Pekinie.

Ubiegłej soboty Czo usunął swym dekretem Dalai Lamę i powołał na jego miejsce marionetkowy reżim tybetański z Panchen Lamą na czele.

OTAN: NATO

(UPI) — W języku francuskim NATO brzmi na opak jako OTAN (Organisation du Traite de l'Atlantique). Językami urzędowymi NATO są angielski i francuski.

Burza Na Środkowym Wschodzie



Oficjalny Dziennik Tity Odpowiedział Na Pro-Moskiewskie Wywody Gomulki

"Borba" Uważa Za Całkiem Absurdalne Przypisywanie Jugosławii Jakiegś Rozbijackiej Roli Dłatego, Że Obstał Przy Szej Niepodległości

Belgrad (FEP). — Organ komunistów jugosłowiańskich "Borba" zajął się w numerze z 17 marca b.r. tą częścią przemówienia Wł. Gomułka wygłoszonego na ostatnim Kongresie PZPR w Warszawie, która dotyczy Jugosławii. Niezależna polityka zagraniczna jugosłowiańska — pisał "Borba" — potwierdza, że i sekretarz PZPR nieustannie zbliża się do przeciętnego poziomu polityki nacisku na Jugosławie, polityki, która stale zastraszona i rozwija.

Całkowicie Absurdalne

"Gomułka — stwierdza "Borba" — oskarżył Związek Radziecki o to, iż z woli swych kierowników znalazł się poza międzynarodowym ruchem komunistycznym."

"Borba" uważa za całkowicie absurdalne przypisywanie Jugosławii jakiegś rozbijackiego roli; nie ma ona bowiem najmniejszego zamiaru wycofania się z tego obozu. Oskarżeniem takim nie trzeba usprawiedliwiać przynależności Polski do obozu socjalistycznego. Fakt, że między Jugosławia i Polską istnieją różnice w poglądach na socjalizm i formy stosunków międzynarodowych, nie przeszkadza w rozwoju współpracy wzajemnej we wszystkich dziedzinach. Współpraca tej Jugosławia nigdy nie wzięła z żądani, by Polska w czymkolwiek zmieniła swe poglądy w dziedzinie polityki zewnętrznej czy wewnętrznej.

Gomułka Chyba Nie Zapomniał

Dziennik komunistów jugosłowiańskich zapytuje następnie, co zmieniło się obecnie w stosunkach polsko-jugosłowiańskich? Zmieniło się to, że Gomułka najwyraźniej nie chce lub nie może już odnieść się do Jugosławii tak jak poprzednio, przyjmując ją taką jaką jest, lecz — szczególnie na płaszczyźnie stosunków partyjnych — zaczął łączyć zagadnienie wspól-

Zubry Samolotem Polecą Do U. S.

Warszawa. (P) — Amerykańscy hodowcy zainteresowali się, żebrami przebywającymi w ośrodku hodowlanym w Puszczy Pszczyńskiej. Złożyli oni zamówienie na trzy młode żubry, które niedługo wysłane zostaną do Stanów Zjednoczonych. Po drodze odbędą one samolotem.

Nie jest to pierwszy w tym roku "żubry ekspozyt" z Puszczy Pszczyńskiej. Niedawno tamtejszy ośrodek hodowli rzadkich zwierząt sprzedał parę żubrów ogrodnikowi zoologicznemu w Lipsku, a druga para pojedzie wkrótce do Bułgarii.

Kreml Ponownie Nalega Na Pakt Między Pakami

Moskwa. (UPI) — Związek Sowiecki wystosował wczoraj ponownie swój znany apel o pakt nieagresji między krajami Paktu Warszawskiego i NATO (North Atlantic Treaty Organization), głosząc o swej gotowości do przedyskutowania takiego "odstepu" (disengagement) między wojskami Wschodu i Zachodu w Europie Środkowej.

Oświadczenie oficjalnej agencji Tass łączy się ze spotkaniem w Washingtonie jutro i we środę ministrów spraw zagranicznych NATO i posiedzeniem Głównej Rady NATO w czwartek w 10-tą rocznicę powstania tego północno-atlantycznego przymierza.

Przy tej okazji Tass ponowił atak na Stany Zjednoczone, oskarżając U.S. o przewrocie krajem NATO w tworzeniu "ekskluzywnego układu militarnego" wymierzonego w inne państwa i potępiając zamorskie bazy obronne U. S. jako "agresywne nastawienie na Związek Sowiecki i demokracje ludowe" ... za żelazną kurtyną.

11-te Przykazanie

Atlanta, Ga. (UP) — Wier-
ni, zjeżdżający się na uroczystości Zmartwychwstania w miejscowym zborze, powitani byli wielkim napisem: — Nie Będziesz tu Parkował!

1 Opozycji Do Reżimu

Komunistycznego

Ponad 10 Tysięcy Świątyn Nie Mogło Pomieścić Wiernych

London. (CDT) — Dziennik "London Sunday Times" podał wczoraj wiadomość swego korespondenta warszawskiego, iż miliony Polaków po całym kraju pośpieszyły tłumnie na wielkanocne nabożeństwo do kościołów gdy natężenie stosunków między Kościołem a komunistycznym reżimem rośnie.

W Warszawie przed kościołami stały tłumy wiernych, nie mogąc pomieścić się w murach głównych świątyn.

Dla uniknięcia podniecia do jakichkolwiek kłopotów, w tradycyjnym nastawieniu wielkanocnym było uniknięcie wszystkiego, co mogłoby pogorszyć ton polityczny. Ubiegłego roku jeden z największych w Warszawie kościołów stał się widowiskiem wystąpienia narodu przeciw złemu duchowi z Rosji.

Kard. Wyszyński Nie Wygłosił Kazania

Ks. kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, nie wygłosił, jak zwykle czynił, kazania podczas nabożeństwa w Wielki Piątek. Jeden z jego asystentów podał jako ks. Prymas nie był dysponowany.

Kościół dokonał dużego postępu od złagodzenia ograniczeń religijnych przez państwo przed trzema laty. Ponad 10,000 kościołów i kaplic w kraju jest w użyciu, około 3,000 więcej niż przed drugą wojną światową i wciąż nowe świątynie są budowane.

Około 800 nowych księży jest wysłanych co roku w celu doświadczenia na obozie na około 1,000 mieszkan-
ców. "Dwa tysiące mnichów zakonnych było mianowanych w roku ubiegłym do nauczania religii po szkołach. Polska jest jedynym komunistycznym krajem, w którym nauki kościelne są dozwolone.

Komunistów Znow Przechodzą Do Walki

Powysze dowody silnej wiary w Boga i powszechnego przeciwstawiania się narodu komunistycznemu niewolnictwu jest niewątpliwie głównym powodem nowego natężenia między Kościołem a państwem. Komunistyczny politycy zaczynają oskarżać Kościół i tworzenie nielegalnych organizacji młodzieżowych.

Komunisty żyją w lęku o swe jutro, ponieważ Kościół — jak wszystko dowodzi — przyciąga silnie młodzież do partii komunistycznej w masie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). W konsekwencji oficjalni politycy usiłują ograniczać liczbę zakonnych nauczycieli religii po szkołach i ostrzeżają cenzurując czasopisma kościelne.

Wiosenne Fiołki w Myśli Senatora Zarzewiem Walki

Washington. (UPI) — Z nastaniem wiosny, sen. Clifford P. Case (R-N.J.) nabawił się fiołkowego natchnienia i zapowiedział zgłoszenie wniosku stwierdzającego, że fiołek jest "narodowym kwiatem Amerykanów".

Wystąpienie jego dołalo oliwy do kwietnego ognia w stolicy. Albowiem inni senatorzy mieli (i mają) odmienne natchnienia wiosenne. I tak — sen. Hugh Scott (R-Pa.) radzi, aby róża była naszym narodowym kwiatem; sen. Gordon Allott (R-Colo.) chce tego honoru dla goździka; sen. Paul Douglas (D-Ill.) dla kwiatu kukurydzy, a sen. Thurston B. Morton (R-Ky.) dla zwykłej trawy.

Odpowiednie projekty ustaw będą zgłoszone w najbliższej przyszłości. W międzyczasie zwolennicy odmiennych kwiatów kruszą między sobą kopie słowne o to, który kwiat jest najpiękniejszy.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomińskiego
DZIERŻE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

190 (Ciąg dalszy)

Proszę wybaczyć mi jednak, panie baronie, że opowiadam panu tu na ulicy o takich rzeczach — przerwał hrabia. — Dziękuję panu serdecznie za pomoc mi udzieloną. Bez pomocy pana i dwu robotników, sprawa przybrałaby dla mnie bardzo smutny koniec.

Ze szczególnym jakimś uśmiechem na ustach dodał jeszcze:

— Może nadarzy mi się sposobność odwzajemnić się panu za dzisiejszą pomoc.

Szli ciągle naprzód i kiedy podeszli pod latarnię, Rodeński nazwał obcego baronem. Umysłnie tak się urządził i spostrzegł, że na twarzy Oliwskiego odbiło się przerażenie, jakie nim ogarnęło.

Hrabia milczał, on zaś spytał:

Pan mnie zna?

— O ile nie ma drugiego takiego, jak pan, w Warszawie, to pan... jest baronem Oliwskim — brzmiała odpowiedź Rodeńskiego.

Zdziwiony wzruszył tylko głową i popatrzywszy badawczo na hrabiego, powiedział:

— Ja nim jestem. Staram się przypomnieć sobie, czy pana gdzie nie spotkałem, ale nie mogę sobie przypomnieć. Mogę zapytać, z kim mam przyjemność.

Rodeński wzruszył ramionami.

— Lepiej, że pan nie będzie wiedział, panie baronie. Mogłoby panu powiedzieć, jakieś nazwisko, uważam to jednak za zbyt cenne.

Nie łam sobie panu na próżno głowy, gdyż i tak nie pojmiesz znaczenia moich słów. Możliwe, że w przyszłości się o tem dowiesz, na razie jednak zostawmy to w spokoju.

Tu rozchodzą się nasze drogi — powiedział, nie rozumiejąc niby wzroku zdziwionego, jakim towarzyszył na niego się popatrzył. — Za długo pana zatrzymałem. Nie chcę jednakże, żeby pan miał z powodu mnie doznać wyrzutów od hrabiego Feltyńskiego, że tak późno przyszedł na kolację.

Na twarzy barona malowało się takie zdumienie, że hrabia z wielkim trudem tylko powstrzymał się od śmiechu. — I to także pan wie? — zapytał Oliwski, wyprowadzony z równowagi. — Skąd? Jakże to możliwe? Zna pan hrabiego? W takim razie musi on wiedzieć, kto pan jesteś, gdyż jedynie od niego mogłoby pan dowiedzieć się, że jestem zaproszony na kolację.

Rodeński zaśmiał się.

— Myli się pan baron. Hrabia nie panu nie powie, chociaż się pan zapyta o mnie. On zna mnie tak, jak wie o tem np., że baron Oliwski opuścił wysiłek z ładną wygraną. Teraz zaśmiał się Oliwski — chociaż z musu.

— Pan się myli co do tego. Wygrałem wprawdzie, lecz moja stawka była tak mała, że i wygraną nie mogła być duża. Nie można mówić o pokaźnej wygranej, w każdym razie wróciły mi się koszty podróży.

— Nie mówię, panie baronie, o totalizatorze — odparł Rodeński. — Stawka pana była wysoka, bo pana wolność. Tę pan ryzykował, kiedy w oczach tylu ludzi, między nimi i komisarzy policyjnych, schował od kieszeni łańcuszek z medalionem, zdobiący szyję ładnej kobiety.

Do widzenia, panie baronie, wesołej zabawy. — Ukłonił się i odjechał, wsiadłszy do przejeżdżającej właśnie dorózki. Oliwski stał, jakby przerażony.

Obserwował go zatem na wysięgach. Czemuż nie kazał go aresztować?

Nagle poczęł biec. Chciał wiedzieć numer dorózki; mógł w takim razie dowiedzieć się, dokąd tamten pojechał. Było jednakże zapóźno. Słyszał tylko turkot dorózki, numeru nie mógł dostrzedz.

ROZDZIAŁ 126.

Odtęcona.

Zanim Agnieszka powróciła do Woli Bielańskiej, odwiedziła przedtem Rodeńskiego w hotelu i opowiedziała mu, co zaszło u baronówny.

Hrabia z uśmiechem zacierał sobie ręce i mówił:

— Udała mi się sztuka. Wypędziłem cię Mario, z twe-go rajy i ty nawet nie wiesz, komu masz to do zawdzięczenia. Wyobrażam sobie, jak bardzo ona rozpaczła. Nie uda jej się tak prędko teraz uniewinnić, gdyż dowody jej winy są za nadto uciążliwe. Ciekawy jestem, jak się sprawy ułożą.

— Trzeba było widzieć młodą baronównę — śmiała się Agnieszka — wyglądała, jak śmierć. Dziecko przyciskała do siebie, jakby za chwilę miała umrzeć z rozpacz. Teraz jest w hotelu, a baron z pewnością będzie starał się o rozwód.

Diabelski uśmiech ukazał się na twarzy Rodeńskiego. — Tego trudu może sobie zaoszczędzić — drwił sobie. Pochylił się ku dziewczynie i powiedział jej parę słów.

Służąca patrzyła teraz na niego, jakby nieprzytomna.

— Niemowlę... — jęknęła — to... to jest nieprawdopodobne, co pan mówi.

— A przecież tak jest — potwierdził Rodeński. — Chciałby nawet zeszli się razem, i to tak nie na długo, gdyż mam ich w ręku.

Hrabia nie wstydził się umawiać ze służącą, o ile chodziło o wykonanie łańcuszka z medalionem. Dał jej złoty pieniądz do ręki i uszczepił w policzki, z czego Agnieszka była bardzo zadowolona.

— Zgrabna dziewczynka z ciebie — powiedziała — nie powinnaś służyć, lecz żyć, jak dama. — Od pierwszego przyjazdu do mnie, a się będę o ciebie starał. Lecz — dodał z naciskiem — nie śmiesz nikomu tego powiedzieć, co przed chwilą usłyszałaś odemnie. To jest tajemnicą, słyszysz?

Agnieszka potwierdziła. Baronowej, która wypowiedziała jej była służba, życzyła wszystkiego najgorzej i miała teraz straszną uciechę, wiedząc o zamiarach Rodeńskiego.

— Kto mógł pomyśleć coś podobnego — powiedziała zdziwiona. — Gdyby wiedziała baronowa, ucieszyłaby się, że prawda jest po jej stronie.

Rodeński zamyślił się chwilę.

— Agnieszko, możesz mi oddać jeszcze jedną przysługę — rzekł. — Idź do starej baronowej i opowiedz jej o tem, co zaszło. Musisz jednak tak mówić, żeby wyglądało, iż łoś nad baronem przyprowadziła cię do niej i że chcesz jej opowiedzieć, jak nieszczęśliwym jest jej syn.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj
Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)

emigracji wydobytu na kongresie jako przegrywkę do zmiany polityki: jako przygotowanie ograniczenia łączności stosunków społeczeństwa z wolnym światem i tym samym — z uchodźstwem w wolnym świecie.

Ale cofnięcie wskazówek zegara byłoby w tej dziedzinie nielatwe i niedogodne, gdy szuka się pomocy gospodarczej na Zachodzie. Dlatego zamiar przyznania drzwi wobec zagranicy jako pobudki ataków na emigrację choć niewykonalny nie wydaje się zbyt prawdopodobny. Przynajmniej na bliższą metę.

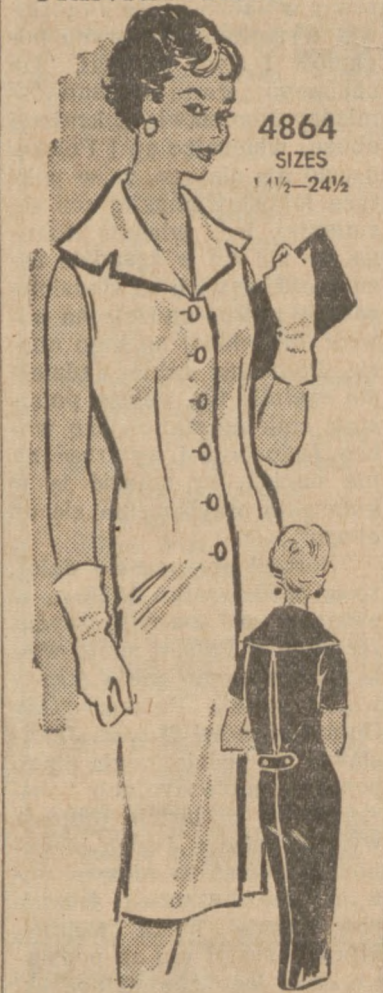
Więcej prawdopodobne jest wytłumaczenie napaści na emigrację ogólnym kursem polityki reżimu w Kraju. Przyciska się śrubę we wszystkich dziedzinach. Zaostroża się politykę wobec Kościoła, zaostroża się kurs wobec inteligencji, coraz bardziej ogranicza się swobodę słowa.

"Machinacje" emigracyjne mają być służące państwu politycznemu jako jeszcze jeden pretekst do narastającej fali represji.

Wystawa w Bostonie
Figurynki Janiny
Federkiewicz

Boston, Mass. (KC) — Pani Janina Federkiewicz, 155 Savin Hill Ave. w Dorchester, Mass., małżonka znanego bostońskiego lekarza dra Jana Federkiewicza, — otrzymała znowu uznanie swej pracy artystycznej, gdyż została zaproszona do wystawienia przez trzy tygodnie swoich eksponatów od jednego z dużych banków bostońskich, a mianowicie od "Merchant National Bank of Boston", którego wspaniałe okna wystawowe znajdują się przy głównym wejściu do South Station R. R. Station w Bostonie.

Ciesząc się już zaskazaną sławą figurynki wykonane z prawdziwym artystycznym i specjalną pani Federkiewicz metodą — przedstawiają bądź to postaci historyczne, sylwetki słynnych ludzi, bądź też prezentują typy polskie i figury tańców narodowych.

Modna Sukienka
PRINTED PATTERN

by Anne Adams

Wzór 4864
Zrobić sobie taką sukienkę na lato z rekawkami lub bez, z grubszego materiału, płci lub obłona. Wzór 4864 można mieć w rozmiarach 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100.

Cena wzoru PIEDZIESIĄT CENTÓW (50c).
Należy do przesyłki nadstawić w srebrze lub 4c w znaczku pocztowym (lecz nie sił mail) Z kasy gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko.....
Ulica.....
Miasto..... Stan.....
No Modelka.....
Rozmiar (Size).....

Z Posiedzenia Rady Szkolnej Kolegium
Z. N. P. w Cambridge Springs, Pa.

Nad Sprawami Szkolnymi Obradowano Na Dwóch Sesjach. — Sprawozdania — Rektora — Kom. Budżetu — Audytora — Opłata Szkolna — Stypendia — Frekwencja Studentów — Nauka Języka Polskiego. — Kursy Letnie — Festywal. — Zakończenie Roku Szkolnego. — Sprzedaż Znaczków. — Odnowienia i Ulepszenia. — Donacje

Cambridge Springs, Pa. — W dniach 6-go i 7-go marca 1959 r., na terenie Szkoły Związkowej odbyło się posiedzenie Rady Szkolnej Kolegium ZNP. Obradowano w dwóch sesjach w sali polskiej biblioteki. Przewodził cenzor Blair Gunther, sekretarzem była Maria Sokolowska. Wzięli udział ponadto prezes ZNP i wiceprezes, dyrektor Rady Karol Rozmarek, gen. sekr. ZNP Józef Foszcz, skarbnik ZNP Adam Tomaszewicz, Dr. Franciszek Dulak, Stanisław Bors, Rudolf Zawierucha, wicecenzor Edward Koźmior, prezydent Kolegium Dr. A. Coleman, dyrektor Zarządu Centralnego ZNP Dr. M.W. Majchrowicz i audytor J. Bronars. Nie był obecny dyr. Jan Godlewski, który usprawiedliwił się. Sprawozdawcą prawnym dla Pism Związkowych i "Nowego Świata" był Jerzy Maynard.

Zatwierdzono następujący porządek obrad: Przyjęcie protokołu; Sprawozdanie Prezesa Kolegium; Komisji Budżetu; Audytora; Nowe sprawy; Sprawozdanie Komitetu sprzedaży znaczków; Wnioski i polecenia.

Po przyjęciu odczytanego protokołu z ostatniego posiedzenia Rady Szkolnej, wysłuchano obszernie sporządzone na piśmie sprawozdanie dr. Coleman.

Sprawozdanie Prezesa Kolegium Dr. Coleman

Sprawozdanie obejmowało funkcje wykonywane przez dziekana Kolegium i registratora Kolegium i Instytutu Technicznego, prof. Jana Jadusia.

Ze statystycznego wykazu wynika, że obecnie uczęszcza na nauki 227 studentów, w tym 156 do Kolegium i 71 do Instytutu Technicznego, że w stosunku do roku ubiegłego frekwencja wzrosła o 13. W ogólnej liczbie studentów jest 21 studentek.

Sprawozdawca przytoczył przykłady zainteresowania studentów tą instytucją naukową ZNP, przy czym wykazał napisy studentów należących do ZNP i innych. Jeśli chodzi o rok szkolny 1959-60, to w przybliżeniu zapisze się nowych około 20 studentów.

Dalsze wykazy dotyczyły studentów, którzy zamieszkują w dormitorium i prywatnie w mieszkaniach, lub w budynkach zakupionych przez korporację studencką, dając im własne samochody, oraz tych, którzy uczęszczają na nauki języka polskiego i literatury i historii.

Omawiając poziom nauczania Dr. Coleman podkreślił konieczność zaangażowania dalszych poważnych sił nauczycielskich z odpowiednim wynagrodzeniem, tak by poziom bardziej podniósł się a studenci otrzymali najlepsze wykształcenie.

Następnie sprawozdawca podał raport ze swych czynności i konieczność dokonania remontów i zakupów sprzętów i urządzeń w budynkach nie wyłączając Polskiej Biblioteki, prowadzonej przez Dr. T.R. Kosłowskiego, która po przeprowadzeniu dodatkowych prac korespondencyjnych i innych zadanie się na wysokości swego zadania i stanowić będzie ośrodek zażytkowy literatury i historii dla przyszłych polskich pokoleń — będzie to największe źródło naszej kultury dla naukowców.

Po sprawozdaniu finansowym dotyczącym kosztów i wydatków utrzymania Szkoły, Dr. Coleman przedstawił wnioski i sugestie dotyczące: nadania honorowych doktoratów, udzielania studentom zwolnień z zapłat, zaprowadzenia letnich kursów języka polskiego i innych języków słowiańskich, powiększenie sekcji muzycznej, powiększenie opłaty szkolnej, sprawa podwyżki pensji profesorów, kontynuowanie programu telewizyjnego przynależącego reklamie, i inne. Wszystkie te sugestie i prośby oddano Komisji Budżetu do rozpatrzenia.

Sprawozdanie Zarządy

W toku sprawozdania prezydenta Kolegium odczytał sprawozdanie finansowe z wydatków zarządcy handlowy Al. Wolanin, przy czym przedłożył listę przeprowadzania napraw w budynkach Alliance Hall, Washington Hall, Kościusko Hall, Hotelu Bartlett, w Instytucie Technicznym oraz gruntów szkolnych i dróg. Wszystkie te sprawy po przedyskutowaniu od-

dano również Komisji Budżetu do rozpatrzenia.

Odnośnie przeprowadzenia odnowień i remontów, Dr. Coleman przedstawił członkom Rady Szkolnej "Memorandum" wysłane do wszystkich szkół w stanie Pennsylvanii od "Pennsylvania Ass'n of College and Universities" mieszczącym się w Harrisburgu, wywołujące do przeprowadzenia odpowiednich ulepszeń i odnowień zgodnie z wymogami i instrukcjami Departamentu "of Labor and Industry".

II SESJA

Po obiedzie o godz. 2-ej odbyła się druga sesja obrad.

Sprawozdanie Komisji Budżetu

Komisja Budżetu pracowała dzień przed posiedzeniem w składzie członków St. Bors, R. Zawierucha, J. Bronars i Dr. A. Coleman.

Po przeprowadzeniu inspekcji pewnych obiektów, po przedyskutowaniu przedstawionych prób i poleceń oraz działając z myślą dla dobra Szkoły zgodnie i w ramach uchwalonego budżetu rocznego, przewodniczący Stanisław Bors przedstawił do zatwierdzenia następujące polecenia:

1. udzielenie stypendium celującemu uczniowi, który zapisuje się do Kolegium, ale posiadającą z High School celujące postępy; trzy stypendia dla studentek i cztery dla studentów.
2. Zakupić nowe ławki do klas szkolnych;
3. zakupić nowe i potrzebne urządzenia dla Instytutu Technicznego;
4. zakupić potrzebne nowe okna "storm windows";
5. przeprowadzić malowanie korytarzy, pokoi i biur w budynkach;
6. zainstalować nowe główne drzwi w budynku Kościusko Hall;
7. zainstalować nowe ogrzewanie gazem w Kościusko Hall;
8. przeprowadzić reperowanie dróg na terenie szkolnym;
9. podwyższyć wynagrodzenie robotników od \$1.25 do \$2.07 na godzinę w zależności od uznania zarządcy handlowego;
10. zaprowadzić letnie kursa języka polskiego i innych języków;
11. podnieść opłaty szkolne z \$600 na \$700 rocznie, z tym, że studenci którzy są członkami ZNP a pobierają kursa polski i otrzymują w nauce postęp "C" będą mieli możliwość otrzymania zniżki.
12. podwyższyć pensje profesorom w roku szkolnym 1959-60.

Sprawozdanie Audytora

Sprawozdanie finansowe Kolegium referował audytor i kontroler ZNP Józef Bronars. Objęło ono bilans z 31 stycznia 1959 r., wykaz wydatków i dochodów oraz dochodów od 1go lipca 1958 r. do 31 stycznia 1959 r., a także porównawcze zestawienie dochodów i rozchodów budżetu ze stanem faktycznym finansów za czas od 1go lipca 1958 do 31 stycznia 1959 r.

Na stawiane pytania udzielał wyczerpujących wyjaśnień informując o funduszach majątkowych, opłatach studenckich, donacji i ofiar pieniężnych składanych na Kolegium oraz o innych funduszach budżetowych przeznaczonych na administrację szkolną.

Na zgodny wniosek obecnych przyjęto sprawozdanie prezesa Dr. Coleman, audytora Bronarsa o zarządkach Komisji Budżetu.

Nowe Sprawy

Przy omawianiu nowych sekretarza Maria Sokolowska odczytała korespondencję nadesłaną do Rady Szkolnej a Dr. Coleman przedstawił list Rady Studenckiej z prośbą o udzielenie studentom pomieszczenia do zabaw towarzyskich. Omówiono sprawę zakupu dla audytora koncertowego fortepianu dla muzyków klasycznych, którzy od czasu do czasu odwiedzają Szkołę i dają koncerty.

Omówiono zaangażowanie za kontaktami profesora Dr. Tadeusza Mitana, który obejmie posadę od września 1959 r.

Dłuższej dyskusji poświęcono też sprawę sianowisk innych profesorów, stosunek studentów do grona profesorskiego i odwrotnie oraz wykonywanie obowiązków urzędników administracyjnych.

Akcja Sprzedaży Znaczków

Sprawy sprzedaży znaczków referował dyrektor ZNP Dr. M. W. Majchrowicz. Po odbyciu konferencji z dalszymi członkami swego

Komitecia a to wicecenzorem Koźmior, Dr. Colemanem i komisarzem Okr. 8 M. Holodnikiem dał następujące sprawozdanie:

Dotychczas przeprowadzono pięć kampanii sprzedaży znaczków szkoły. Obecna kampania 5ta trwać będzie do końca czerwca 1959 r. i jak wynika z dotychczasowych rezultatów, to dotąd zebrano \$50.000. Sama kampania 5-ta do dnia tego posiedzenia przyniosła razem \$11,685.70

Wspólny wysiłek wszystkich Związków i innych ofiarodawców pod kierownictwem Komitetu Znaczków dał dobre rezultaty dzięki którym Kolegium nie musi w ważniejszych sprawach i potrzebach zwracać się do Zarządu Centralnego z prośbą o udzielenie subsydiów. Dochód z akcji sprzedaży znaczków pokrywa te konieczne potrzeby za co Rada Szkoła i Komitet Znaczków składają serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy donacje wysłali.

Omawiając przyszłą 6-tą kampanię, zwrócił uwagę na to, że akcja ta rozpocznie się zaraz w jesieni i apelami oraz odezwami obejmie wszystkie rodziny związkowe. Już w tym celu Komitet poczynił kroki kontaktując się z zarządcą Pism Związkowych Stanisławem Świerczewskim i naczelnym redaktorem Karolem Piłkiewiczem odnośnie druków i sporządzenia listów.

Uznanie Od Prezesa

Karola Rozmarka

Po przyjęciu tego sprawozdania, prezes Karol Rozmarek w swym przemówieniu poruszając problemy szkolne a zarazem zadania i cele założycieli, złożył pełne uznanie wszystkim członkom Komitetu sprzedaży znaczków na czele z przewodniczącym dr. Majchrowiczem. Wyraził poza uznaniem podziw dla pracy jaką wykonuje tenże Komitet dla dobra i przyszłości Kolegium Związkowego, który w ostatnich latach wygłosił o sumie \$50.000. Na wniosek prezesa Rozmarka poparty przez ogół obecnych uznanie wyrażone przez Prezesa Rozmarka zanotowano w protokole Rady Szkolnej.

Donacje Na Szkołę

Sprawozdanie powyższe uzupełnił raportem wicecenzora Edwarda Koźmior, który mówił o reklamie szkoły jaką cieszy się Kolegium na Wschodzie, a do której on sam swą cegiełkę dołożył przez nawiązanie kontaktów ze studentami z High School, których nakłania do uczęszczania na nauki w Cambridge Springs. Podając własne sugestie dotyczące akcji sprzedaży znaczków podał do wiadomości złożone donacje na tą instytucję.

Korporacja Domu Polskiego, 22 Liberty Ave., Jersey City, N.J. — \$100; Wydział Kobiet Okr. 5 ZNP w New Jersey \$50; Czesław Tyszkiewicz z Jersey City \$25;

Ponadto na fundusz szkolny na posiedzeniu tego dnia złożyli: Michał Holodnik, komisarz Okr. 8 ZNP \$5; Józef Foszcz, gen. sekr. ZNP \$5; Adam Tomaszewicz, skarbnik ZNP \$5; Jerzy Maynard z "Nowego Świata" w Jersey City \$5; Razem tego dnia zebrano na szkołę \$195.

Ofiarności ZNP Na Kolegium

W końcowym swym sprawozdaniu dr. Coleman wyraził wielką wdzięczność Kolegium Związkowego za wspaniałą pomoc jaką Związek Nar. Pol. udzielał swojej szkole od 1912 r. do chwili obecnej. Jak wynika z zestawienia to ZNP na cele naukowe i wychowawcze Kolegium do 30 czerwca 1958 r. wydał sumę \$4,719,015.75 czyli blisko 5 milionów, co zostało uwidocznione przez kongresmana Tadeusza Machrowicza w Congressional Record. Wystąpienie w Kongresie z tą sprawą kongresmana Machrowicza jest bardzo ważne, powiedział on między innymi, że będąc członkiem ZNP jest dumny, iż może poinformować wszystkich o wielkim wkładzie finansowym polskiej braterskiej organizacji ZNP, który tyle zdołała swą pomocą finansową na polu naukowo-wychowawczym i nadal by krzyczeć tu na wychodźstwie bogatą i starą kulturę polską.

Letnie Kursy

Przy omawianiu prowadzenia letnich kursów języka polskiego w Kolegium, prezes Rozmarek podkreślił stanowczo, że oprócz kursów w zakresie nauki języka polskiego oraz literatury i historii polskiej powinny być też prowadzone kursa i innych języków słowiańskich.

Uzasadniając swój projekt podkreślił, że Kolegium Związkowe jako jedynie w St. Zj., powinno stać się głównym ośrodkiem kształcenia Amerykanów w zakresie nauki języków słowiańskich. Obecni poparli wniosek prezesa Rozmarka ażeby w tym kierunku przeszedł Coleman przeprze-

Chcemy Mówić Jako Rzecznicy Spraw
i Interesów Narodu PolskiegoSprawy i Zadania Wolnych Polaków w Na-
świetleniu Członków Tymczasowej Rady
Jedności Narodowej w Londynie

(Dalszy ciąg)

Z tego prostego faktu rodzą się dla nas oczywiste nakazy i obowiązki. W latach rojącego się w Kraju teroru byliśmy "ustami niemych". W 1956 r. Kraj przemówił na ulicach Poznania i Warszawy, ale jego głos został przytłumiony. Powinniśmy szczególnie dbać o to, aby ten prawdziwy głos Kraju usłyszano i należycie zrozumiano. Winniśmy nade wszystko mówić tam, dokąd Kraj dotrzeć nie może i mówić o tym, o czym Krajowi mówić nie wolno.

Sprawa Polityki
Międzynarodowej

Przeżywamy okres, w którym w większej jeszcze niż dotychczas mierze wysuwają się na plan pierwszy sprawy polityki międzynarodowej jako niecierpiące zwłoki, zaognione, opatrzone szeregiem znaków zapytania. Źródłem niepokojów i alarmów jest aktywność Sowietów. Polityka Chruszczowa przedstawia się Zachodowi jako zagadka. Szerokie plany rozwoju gospodarczego ZSRR wymagają dłuższego okresu czasu i poświęcenia im całej energii. Rosja mówi o przyjaznym współzawodnictwie w zakresie ekonomicznym, technicznym i kulturalnym, wzywa wszystkie państwa do poprzenia na obecnych granicach i do tolerancji odmiennych ustrojów. Głosi, że wszelkie strony a zwłaszcza niegdyśkolwiek postępy krajów tzw. socjalistycznych zapewniają same przez się — i to w ciągu najbliższych kilkunastu lat — opanowanie ziemskiego globu przez ustrój komunistyczny przez proste skoncentrowanie w ich obrębie potęgi ekonomicznej — wojskowej. Chruszczow ukłó slogan: "Rosja wygrywa pokój, więc pragnie pokoju, lecz wojny się nie obawia". A równocześnie niebicie szeregi faktów wykazują, że

wadził po porozumieniu się z profesorami ofertę dla kursantów.

Odnośnie tych kursów wydane zostały instrukcje, które ukazały się w najbliższym wydaniu organu prasowego "Zgoda".

Inne Sprawy

W toku omawiania innych spraw przyjęto zawiadomienie dr. Coleman o mających się odbyć Festywalu Polskim na terenie szkoły. Kulturalna impreza w stanie Pennsylvanii trwać będzie od 31 lipca b.r. do 3 sierpnia b.r., program opracowują dr. Coleman z żoną.

Omówiono i przedyskutowano sprawę nadania dwóch honorowych doktoratów na uroczystości zakończenia roku szkolnego w czerwcu 1959 r. Postawiono nad dać dwa dyplomy "Honoris Causa" z Kolegium i Instytutu Technicznego. Przyjęto przymem kandydatów przedstawionych przez cenzora B. Gunthera, prezesa K. Rozmarka i R. Zawierucha.

Między innymi sprawami dotyczącymi powiększenia frekwencji studentów, omawiano projekt dr. Coleman przedłużenia terminu dla studentów do składania aplikacji na przyjęcie do Kolegium Związkowego z 1go lutego na 1go maja.

Po przeprowadzeniu specjalnej konferencji z delegacją pewnych osób z miasta postanowiono sprzedać budynek Bartlett (hotel), ponieważ dalsze wydatki na prowadzenie reparacji przysporza tylko większe koszty bez żadnej korzyści dla Kolegium.

Goście Związkowi

W czasie obrad Rady Szkolnej byli również obecni sekretarz cenzora Józef Świerdzki, komisarz Okr. 8go Michał Holodnik, komisarz Okr. 1go Bronisław Niemyska.

Komisarz Holodnik zabierał również głos doradcy w sprawach dotyczących administracji oraz kampanii sprzedaży znaczków szkoły.

Drugą sesję zamknięto o godz. 6ej wieczór. Przy rozdzielaniu się do domów postanowiono wziąć udział licznie w tegorocznych uroczystościach zakończenia roku szkolnego.

—Jerzy Maynard

Kremle sieje tam, gdzie to tylko możliwe, zamęt i chaos, że gra podstępnie a z rosnącą natarciwością kartami nacjonalizmu, antykolonializmu i rewolucji, że grozi słabym sąsiadom, że wywołuje jedno za drugim międzynarodowe przesilenie. Ostatnie, dotyczące Berlina i traktatu pokojowego z Niemcami, stanowi — według powszechnej oceny — narzucenie przez Sowietów Zachodowi decydującej próby sił. Zawiera — mimo pewnych osłon — cele ekspansywne. Przypomina politykę cesarstwa niemieckiego z okresu Wilhelma II przez swój brak poczucia odpowiedzialności. Przypomina ją także przez to, że opiera się na teorii o nieuchronnej konieczności zwycięstwa i na lekceważeniu przeciwnika. Trudno stwierdzić, czy opiera się na czynniku wysoce niepewnym, choć nieraz silnie podkreślanym o chwilowo korzystnym dla Rosji położeniu w zakresie niekiedy nowoczesnych broni. Nie podobna jej uważać za politykę bluffu. Mieści jednak w sobie użycie straszącego wojny jako jednego z głównych narzędzi, a stąd konieczne jest zachowanie wobec niej silnych nerwów. W świetle takiej działalności mniej istotnym staje się pytanie, czy Chruszczow pragnie w duszy wojny czy nie i czy przed nią nie cofnie się w ostatniej chwili. Logika pewnych akcji może bowiem być świadomym zamyśłem do konfliktu zbrojnego doprowadzić. Historia dostarczyła też wielu przykładów na to, że konsekwencje nierozważnych czynów nie zawsze na czas uchylić można.

Czyni Więcej Mówią
Niż Słowa

Czyni więcej mówią niż słowa. Zresztą i teksty sowieckich kanonów, jak np. rezolucje XXI kongresu sowieckiej partii komunistycznej nie brzmiały uspokajająco, o ile idzie o politykę zagraniczną.

Zbliżająca się doba stanowiących rozgrywek dyplomatycznych posiada dla Polski kapitalne znaczenie. Nie potrzeba się nad tym rozwodzić ani zwracać uwagi społeczeństwa emigracyjnego na konieczność dokonania z naszej strony wszystkich, by uzyskać możliwie korzystne dla naszych praw i interesów wyniki międzynarodowych rozstrzygnięć. Hierarchicznie jest to nasze zadanie najważniejsze, przed którym ustąpić muszą wszystkie nasze wewnętrzne powikłania, mogące nas osłabić i skazać na mniej wydajną pracę.

Okres rokowań zawiera

z naszego punktu widzenia duże niebezpieczeństwo. Presja Moskwy jest dwukrotnie: pragnie ona zarówno stabilizacji dokonanych w czasie drugiej wojny światowej grabieży, jak dalszych postępów w opowywaniu świata.

Z Przebiegu Cztero-Dniowego Bazaru Okr. 1 Stow. Wet. Armii Pol.

Impreza Przyczyniła Się Do Zebrania Znacznego Funduszu Na Dom Weteranów

Piękny przebieg 4-ro dniowego Bazaru Okręgu 1-go SWAP rozpoczął się przy uroczystym nastroju Dnia Św. Józefa. Dzięki staraniom naszej b. prezski okręgowej, p. Teofil Cwik, wszystkie Józefinki i wszyscy Józefy otrzymali piękne kwiaty przy wejściu. Każdy z uczestników otrzymał też nagrody wejściowe, dzięki naszym kupcom, którzy obdarzyli Komitet życzliwym donacjami.

Przewodniczący p. Józef S. Cwik powitał zebranych gości, zaś kapelan okręgowy, ks. Franciszek Mysko odmówił modlitwy, prosząc o sukces tej zabawy. Zyczenia dla Józefów i Józefinek wyraził komendant Okręgu 1go, kol. Franciszek Jendryaszek i prezeska Kopusów Pomocniczych, kol. Maria L. Gierut-Szeląg.

Sokolice i Sokoli z Gniazda Nr. 2 Sokolstwa, pod kierownictwem panny Maruszek, odtańczyli oberka i krakowiaka.

Potem odbyło się przyjęcie dla Józefów i Józefinek. Kol. Chmielewicz, Mieczysław Stermiński i kol. Anna Bolda witali gości u wejścia i wręczali nagrody wejściowe.

Przy pierwszym kiosku, kol. Anna Bold sprzedawała kluski i makaron z New Mill Noodle Co., ofiarowany przez pp. Feliksów Basista. Przy kiosku zegarków urzędowała kol. Maria Madro, dyr. Okręgu 1-go; następnie kiosk kolder i inianych rzeczy obsługiwała prezeska Kopusu Plac. 14 SWAP wraz ze swymi urzędniczkami.

Kiosk rozmaitych, ręcznych robotek koleżanek pięknie się przedstawiał — wszystko donacje naszych zanych koleżanek z poszczególnych Kopusów Pomocniczych. Dyżuruwały dyrektorki — Stanisława Osowska, Maria Stachon i delegatka z Kopusu Plac. 2-giej, Ewelina Czarnowska.

Kiosk rzeczy sportowych obsługiwały koleżanki z Kopusu Plac. 39 SWAP, oraz urzędniczki okręgowe. Kiosk rzeczy od p. Chojnackiego z Cierco obsługiwały koleżanki z Kopusu Plac. 10, na czele z prezeską Sabiną Ładnicką.

W kątku tuż obok sceny siedziała Cyganecka, która przepowiadała przyszłość i głosiła co wykazują gwiazdy, pod umiejętnym kierownictwem kol. Anny Ligieskiej.

Kiosk Kopusu Plac. 5 był niezwykle popularny, a obitował w mnóstwo fantów, ofiarowanych przez kolegów i koleżanki z Placówki Macierzystej Nr. 5 i Kopusu Pomocniczego SWAP, na czele z prezeską T. Cwik i komendantem Władysławem F. Szlag.

Wiceprezesa 1-sza kol. Katarzyna Nega zajmowała się nagrodami wejściowymi.

Wiceprezesa 2-ga, kol. Czesława Pokój, mistrzyni sztuki kulinarnej, zajmowała się przyjęciem gości. Pomoc miała przez cały okres bazaru, jednak należy zaznaczyć, iż dyrektorka Michalina Sadowska oraz skarbniczka Maria Bernadzikowska pomagały przez okres 4-dniowy.

Bogato przedstawiał się kiosk Kopusu Placówki 20 SWAP, gdzie urzędowały urzędniczki na czele z prezeską Zofią Witkowską, a pomagały: wiceprezesa Stanisława Brodowska, Katarzyna Bucek-Węgrzyn, Adela Clark, Jadwiga Hawrylewicz i prezeska okręgowa Maria L. Gierut-Szeląg.

Kiosk kolegów obsługiwał oficer kasowy, kol. Józef Czarnecki, przy pomocy kol. T. Cwik, prezski okręgowej Marii L. Gierut-Szeląg, dyr. Mieczysława Stermińskiego i kol. A. Adamczyk.

Kiosk zabawek i lalek był pod kierownictwem Kopusu Plac. 141 SWAP, na czele z prezeską kol. Marią Stachon oraz wiceprezeską Anną Adamczyk; do pomocy przybyły koleżanki Anna Szychulda i Zofia Wdzieczna.

Kiosk fartuszków, zrobionych przez Cioćkę ks. kapelana F. Mysko, obsługiwały koleżanki z kiosku lalek i zabawek. Kiosk ręcznych robotek, z rzeczy rzeźbionych, serwetek z Polski itp. — przez kol. J. Banio. Kiosk rzeczy domowych obsługiwały kol. R. Bojarska i kol. M. Kopeć.

W piątek wieczorem bawił gości znany radiowicz, Adas Grzegorzewski. Koleżanki urządziły niespodziankę dla dyr. Michaliny Sadowskiej z okazji rocznicy jej urodzin. W sobotę zaś gości bawił Chór Paderewskiego pod kierownictwem p. Franciszka Lesniaka.

Wiceprezesa Czesława Pokój obdarzyła bukietem kwiatów dzielna prezeska Kopusu Plac. 14 SWAP, kol. Rozalię Kuraś i złożyła życzenia od koleżanek z okazji rocznicy urodzin. Od przyjaciółek złożyła i bukiet kwiatów otrzymała p. Aurelia Frenzel, także z okazji urodzin, które obchodziła w tym miesiącu.

Należy się część i uznanie Placówkom: Nr. 2 z Town of Lake, Plac. 14 z Kazimierzowa, Placówka 39 z Cragin i Placówka 20 z Bridgeportu za występ i donacje.

Okręg 33 Rady Polonii był reprezentowany przez Zarząd, na czele z prezesem Władysławem F. Szlag, wiceprezesami S. Michalowską i sekretarzami Stanisławem Marciniak i Mieczysławem Stermińskim, Kopusu Plac. 142 SWAP z East Chicago, Ind., na czele z prezeską A. Łukaszewską.

W niedzielę, 22 marca, br., już od godziny 2 po południu, przybyli przyjaciele i sympatycy, aby pomóc w zdobyciu grosza na odnowienie podłóg na salach Domu Weteranów.

Delegatki z Okręgu 1-go Kopusów Pomocniczych zjechały się na półroczne posiedzenie, a później wzięły udział w Bazarze. Wdzielnymi reprezentantkami z Kopusu Plac. 15 z Gary, Ind., które od kilku lat nie odwiedzały nasz Dom Weteranów, z Milwaukee, Wis., przyjechała wiceprezesa stanowa kol. Czesława Przybylska, z prezeską Kopusu Macierzystego kol. Feldman i prezeską Kopusu Placówki 94 SWAP, kol. Kmieć. Zauważyliśmy także komendantka Plac. 94, kol. Kmieć, koleżanki z Kopusu Plac. 40 z Hammond, na czele z wiceprezeską stanową kol. Pauliną Cyganiewicz.

Placówka 141 SWAP, z Jadwiegowa, na czele z komendantem J. Batnickim; Stowarzyszenie Matek Polsko Amerykańskich Weteranów, na czele z prezeską Jadwigą Gackowską; Klub Straszęcin, na czele z prezesem kol. J. S. Cwik; Matki Złotej Gwiazdy, na czele z prezeską M. Przybyłą. W sobotę od Matek Złotej Gwiazdy Matka M. Surma przyniosła piękną lalkę na premię. Reprezentowane były również: Klub Krosno, na czele z prezesem E. Pankowia-kiem i wiceprezeską S. Guzy, Zarząd Główny Ligi Morskiej, na czele z wiceprezeską; Wydział Kobiet Okręgu 12 ZNP, na czele z komisarzką kol. Marią L. Gierut-Szeląg.

Występ Rodziny Siekierków z Juniorami zabawili świetnie gości obecnych. Panu Bronisławowi Zielińskiemu należy się największe uznanie, że pomimo zajęć połączonych z nadaniem godzinny telewizyjnej — raczył przybyć wraz z swymi współpracownikami na Bazar Okręgowy i gościnnie występować Polskiej Rodziny Siekierków z Programu Grunwaldzkiego. Część i uznanie dla Państwa Bron. Mróz.

Do wydania nagród na książeczki, poproszeni zostali: przew. Komitetu J. S. Cwik, ks. kapelan Fran. Mysko, prezeska Jadwiga Gackowska z Stow. Matek Polsko Amer. Wet., panna Adela Clark sekretarka Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP, Stanisława Marciniak sekretarka Okręgu 33 Rady Polonii, prezeska okręgowa Maria L. Gierut-Szeląg, wiceprezesa Katarzyna Nega.

Sekretarka Helena M. Stermińska podała do wiadomości, że fanty były ofiarowane przez następujące osoby: Stanisław Osowski, dyr. Okr. 1 Korp. Pom SWAP i skarbniczka Korp. Plac. 10 SWAP z Cierco, druga nagroda, zakupiona przez Komitet; trzecia nagroda, donacja p. S. Ropy z Peoples Federal Savings & Loan Ass'n.; czwarta nagroda, ofiarowana przez



PLAKIETY PAMIĄTKOWE DLA GUBERNATORÓW N. YORKU. Obecny Gub. Stanu New Yorku, Nelson Rockefeller (z lewej) oraz były Gubernator w tym stanie Averell Harriman (z prawej) otrzymali pamiątkowe złote plakietki za wybitną służbę dla Zjedn. Ruchu Żydowskiego. W środku stoi Herbert Lehman, który kiedyś był również Gubernatorem Stanu New Yorku. On wręczył plakietki.

Ważne Zebranie Kom. Rozwoju Gminy 75 ZNP

W środę, 1-go kwietnia, o godz. 8ej wieczorem, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie Zarządu Gminy i Komitetu Rozwoju, Gm. 75, na które zapraszamy pp. Prezesów, Sekretarzy Finansowych, Organizatorów i Członków, tych którzy interesują się sprawą rozwojową naszych Grup i Gminy 75 ZNP. Posiedzeniu będzie przewodniczył prezes B. Bykowski, na którym przedstawi akcję werbunkową, uzgodniając z Kom. Rozwoju nagrody za Kontest w roku Sejmowym, oraz czas jego trwania.

Komitet Rozwoju poda rezultat ostatniego Kontestu Przedsejmowego za rok 1958 i przy sposobności przedstawi najnowsze sprostowania przy pracy w polu naszych Organizatorów, co właśnie staje w porządku drogi w akcji werbunkowej.

Komitet postara się wyjaśnić wszelkie kwestie odnośnie naszych certyfikatów i ich korzyści.

Również będzie przedstawiony plan łączenia mniejszych Grup, który Komitet starał się opracować na życzenie Grup interesowanych.

B. Bykowski, prezes; J. Gembara, sekretarz; Kom. Rozwoju, J. S. Wojciechowski, przewodniczący, S. Leszczyński, S. Kocot, A. Halver-son i J. Węgrzyn.

Do Członków Tow. "Wolność Ludu" Gr. 2742 Z.N.P.

Komitet Jubileuszowy Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP, apeluje do swych członków, aby raczyli podać wszystkie swe zgłoszenia do Pamiętnika Jubileuszowego przed dniem 1-go kwietnia br., z powodu, że już oddajemy pamiętnik do druku. Członkowie, którzy chcą figurować na liście patronatów winni bezzwłocznie porozumieć się z członkami Komitetu, lub dzwonić do sekretarki Heleny M. Stermińskiej, AR 6-5891, aby można podać dokładną listę do druku.

Upraszam się członków Gr. 2742 ZNP o zarezerwowanie swych miejsc na bankiecie przed dniem 15 kwietnia br., aby można ustalić dokładną liczbę gości i prosimy załatwić to bezzwłocznie, aby nie było za późno.

Uroczystość 25-lecia rozpocznie się uroczystym nabożeństwem w kościele Św. Jadwigi o godz. 8 rano. Bankiet o 5-tej po poł. punktualnie, w sali Oaza, 1250 N. Milwaukee Ave., w niedzielę 26-go kwietnia. — Za Komitet: Feliks Raczkowski, przew. Kom. Bank; Antoni Wieszowaty, prezes Gr. 2742 ZNP; Wacław Łukasik, przewodn. Książki Pamiątkowej; Matylda Klebasa, przew. Komitetu Biletów bankietowych; Franc. Romanowski, Kom. Prasy; Helena M. Stermińska, sekr.

p. A. Frenzel; piąta nagroda, donacja pp. Władysława i Marysi Szlag.

Szczęśliwi zdobywcy nagród: — 1-sza nagroda — Tow. Kardynała Hłonda, Gr. 1219 ZNP; 2-ga nagroda — Anna Urban z Kopusu Plac. 5 SWAP; 3-cia nagroda — Plac. Nr. 3 SWAP z Milwaukee, Wis.; 4-ta nagroda — M. J. Filipiak; 5-ta nagroda — p. E. Dziurgoł z Klubu Par. Straszęcin.

W imieniu Komitetu Bazaru serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy się choć w najmniejszy sposób przyczynili do sukcesu naszego bazaru. Składamy im staropolskim zwyczajem podziękowanie słowami Bóg zapłać. — Komitet Wykonawczy: Józef S. Cwik, przewodniczący; Czesława Pokój, wiceprzewodn.; Marian Kaczmarecki, skarbnik; ks. kapelan Franciszek Mysko; mec. Lester Janowski, doradca prawny; Franciszek Jendryaszek, komendant; Maria L. Gierut-Szeląg, prezeska; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Z Gminy 87 ZNP

Zawiadamia się wszystkich delegatów i delegatki, że miesięczne posiedzenie Gminy 87 ZNP odbędzie się w piątek, 3 kwietnia. Posiedzenie odbędzie się w sali ob. Wodarczyk, 2149-51 W. 21-sza ulica. Początek punktualnie o godzinie 8-mej wieczorem.

Szanowni delegaci i delegatki, z powodu że jest wiele ważnych spraw do załatwienia, które nie cierpią zwłoki, wszyscy delegaci i delegatki proszeni są o liczne przybycie.

Przypomina się także Braci Związkowej, iż kontest przedsejmowy Gminy 87 ZNP jest w toku, więc jest sposobność do zapisania nowego członka da ZNP i dostania nagrody, tak od Związku ZNP, jakoteż i od Gminy 87-mej. — Stan. Cieśla, prezes; St. Węgrzyn, sekretarz.

Z Gminy 2-iej ZNP

Regularne miesięczne posiedzenie Gminy naszej odbędzie się w środę, 1 kwietnia, o godzinie 8-mej wieczorem, w sali Pułaskiego, 1715 So. Ashland ave.

Ze względu na fakt, że już 5-go kwietnia Gmina urządzi tradycyjną "Świeconkę", prosimy wszystkich naszych delegatów i delegatki o przybycie na to posiedzenie, by kwestię tę omówić wspólnie i by "Świeconka" była sukcesem. Przy tym załatwić chcemy i inne sprawy dla dobra naszej organizacji. — Za Gminę 2-gą ZNP — John Ogrodny, prezes; Józef F. Michalak, sekr.

Tradycyjna Świeconka Okr. 33 Rady Polonii Amer.

Okręg 33-ci Rady Polonii Amerykańskiej urządzi Tradycyjną Świeconkę, połączoną z instalacją w środę, dnia 1-go kwietnia, 1959, w sali Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul., o godz. 7:30 wiecz., na którą zaprasza wszystkie organizacje, gminy, osady, towarzystwa, Ligę Morską, kluby oraz sympatyków Okręgu 33-go R.P.A.



DOKUMENTY W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA STANÓW. — St. szeregowiec Ron Mankin rozkłada ważne dokumenty w sprawie bezpieczeństwa kraju na podłodze Komitetu Spraw Zagranicznych w Washingtonie. Są to dokumenty z Departamentu Stanu i Dept. Obrony i odnoszą się do zeznań Sekretarza Obrony Neil McElroy i gen. Nathan'a Twining, szefa połączonych sztabów.

Posiedzenie Gminy 128 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 128 ZNP odbędzie się w piątek, 3-go kwietnia, w sali Kościuszkowski Post, 2933 Milwaukee ave., o godzinie 8-mej wieczorem.

Prosimy panie delegatki i panów delegatów o punktualne przybycie na posiedzenie dla załatwienia spraw naszej Gminy. — Henryk Nowak, prezes; Jan Szymański, sekr.

Wesoła Rewia "WIOSENNE KOMEDIE"
Artyści z Polski
AUDYTORIUM ŚW. TRÓJCY
3, 4 i 5 Kwietnia

Roczny Bal Tow. Gwiazda Wolności Gr. 1820 Z. N. P.

Popularne Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP, urządzi Wielki Bal Wielkanocny w sobotę 4 kwietnia w sali Sokolni, 1062 N. Ashland ave., o 8ej wieczorem. Energiczny komitet wraz z prezesem Br. Juszczkiem dokłada wszelkich starań, ażeby jak najlepiej i najweselsiej zabawić każdego bywalca naszych imprez i zabaw, to nasza najlepsza reklama — bo rok rocznie przybywają i rolicz przyjaciele przyprowadzają. Będą podawane smaczne przekąski; niewyczerpany bufet i bar. Do tańca przygrywać będzie znana Blue Band Orkiestra, Clicheckiego.

Raz jeszcze zapraszamy naszych licznych członków, przyjaciół, sympatyków, Zarząd Gminy 177 ZNP, oraz Grupy przynależne, słowem całą Polonię do wzięcia udziału w zabawie wiosennej naszego towarzystwa — w sobotę 4 kwietnia w Sokolni, 1062 N. Ashland ave. — Komitet i Zarząd Gr. 1820 ZNP.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 4 Kwietnia

Klub Zukowice Nowe, Powiat Tarnów urządzi Bankiet 25-lecia i Bal w sobotę 4 kwietnia w sali Mysłińskiego (dawniej Banicki), pnr. 1101 N. Damen ave, róg Thomas ul., o 6tej wieczorem.

Kolacja będzie podana punktualnie o godz. 7 wiecz. Po kolacji i małym programie zabawa tańeczna przy doborowej orkiestrze Fred Skorniak. Komitet pracuje od kilku tygodni, aby wszystkich uczestników zabawić jaknajlepiej. Kluby i towarzystwa, które wezmą udział w zabawie: — Tow. Miecz Kościuszkowski, Gr. 670 ZNP; Klub Łysa Góra; Klub Zukowice Stare, Grupa 1703 ZNP. — Do Komitetu wchodzi: Julia Witke, przew.; Helena Zientko, Karol Cygan, Ben Jachim, Katarzyna Dyll, Michał Chermas, Edward Zick, prezes, wraz z całym zarządem. — Zarząd i Komitet.

Niedziela, 5 Kwietnia

W niedzielę, dnia 5-go kwietnia, 1959 r., o godzinie 4:30 po południu, odbędzie się "Tradycyjna Świeconka", w sali parafialnej, pnr. 4424 W. Walton ul., pod egidą Klubu Pań Św. Anny przy parafii Św. Franciszka z Assyżu. Po smacznym obiedzie będzie uroczysty program i wiele niespodzianek. Bilety można nabyć od członkiń Klubu, lub na plebani. Wstęp \$1.50 od osoby. — E. Staniec.

Niedz., 19 Kwietnia

Tow. Miecz Kościuszkowski, Gr. 670 ZNP, urządzi zabawę stołeczkową w niedzielę, 19 kwietnia, w sali Edwarda Moskala, 831 N. Ashland ave. Początek o godz. 2:30 po poł. Zarząd Tow. oraz Komitet zabawy postarali się o piękne nagrody, aby wszyscy byli zadowoleni. Prosimy wszystkich członków i członkinie oraz przyjaciół i sympatyków o liczny udział. Komitet zaprasza Zarząd Gminy 75. Po zabawie będzie podana kawa i ciastka. — Monika Kolcz, przew. Komitetu; William Biernat, prez.; wraz z całym Zarządem.

FIRST CONTEST
50th Anniversary Special Prize!
SPECIAL PRIZE
TRIP TO POLAND
The Polish Daily Zgoda
ANNOUNCES
50th ANNIVERSARY CONTEST
SPECIAL PRIZE
ROUND TRIP TICKET TO WARSAW, POLAND

VIA SABENA BELGIAN WORLD AIRLINES

Contest open to all readers of the Polish Daily Zgoda

The reader who receives the most yearly Subscriptions to the Polish Daily Zgoda will win a round trip to Poland via Sabena Belgian Airlines. Minimum subscriptions to qualify for the special prize 150 annual subscriptions.

COUPON

CONTEST NO. 1

Please enter yearly subscription for Chicago\$16
Outside Chicago \$15.
Name
Address
City Zone.....
State
Contestant

Contest begins Sept. 15, 1958, closes July 31, 1959

ŻONA Z JARMARKU

oto dramatyczne dzieje miłości bogatego gospodarza do przetrwanej i chytrej Róży. "Żona z Jarmarku" — to ciekawa książka o słabościach i namiętnościach ludzkich. Zamówcie sobie jeszcze dzisiaj "Żonę z Jarmarku", książkę taniej i dobrą.

Cena 75 Centów

Zamówienia kierować na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22. Ill.
(C.O.D. nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie

Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.

Codziennie i Sobota

Rocznice (1 yr.) \$16.00

Półrocz. (6 mos.) 9.50

Kwartal. (3 mos.) 6.00

Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko

Sobotnie Wydanie

Rocznice (1 yr.) \$6.00

Półrocz. (6 mos.) 4.50

Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie

Rocznice (year) \$22.00

Półrocz. (6 mos.) 13.00

Kwartal. (3 mos.) 8.00

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy

Numer Codziennie (Single Daily Copy).....1c

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy

Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief

J. STAN, ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700

Telephone to City Editor before 9 A. M.

BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Teraz - Tybet

Po wschodnim Berlinie, Poznaniu i Budapeszcie — Lhasa. Jeszcze jeden naród zbuntował się przeciw tyranii komunistycznej, tym razem chińskiej.

W tym kraju odciętym od świata, w tym "zakazanym mieście" jakim jest stolica Tybetu, nie ma korespondentów zachodnich i nie istnieją przedstawicielstwa obcych mocarstw, z wyjątkiem konsultatu Indii. Toteż świat zdany jest na wiadomości ze źródeł rządowych w Delhi i Pekinie, który twierdzi, że zdusił rewoltę w Tybecie.

Tybetańczycy spalali Nehru figla. Zaledwie przed tygodniem twierdził on, że w Tybecie toczy się "walka myśli raczej niż walka broni" i wyśmiewał "bazarowe pogłoski" twierdząc, że są one przesadzone.

Teraz premier Nehru, od lat hndakujący komunistom chińskim, musiał dać wyraz zaniepokojeniu wypadkami w Tybecie. Nie może zaiste być obojętne dla Indii co się dzieje u sąsiada, choć do tej pory Nehru stałe zamykał oczy na niebezpieczeństwo grożące jego krajowi ze strony Chin komunistycznych, systematycznie rozbudowujących drogi ku granicy Indii — napewno nie dla celów turystycznych! Nawet i teraz zapewnia on Pekin, że nie zamierza się mieszać do jego "spraw wewnętrznych".

Adenauer w Strachu

Kancelarz Adenauer jest wyraźnie zaalarmowany akcją premiera Macmillana, a zwłaszcza jego planem "zamrożenia" sił zbrojnych i broni w środkowej Europie.

Fasada porozumienia między Bonn a Londynem w sprawie obecnego kryzysu, z takim trudem odbudowana w czasie wizyty Macmillana w Bonn przed 10 dniami, runęła gdy kancelarz pozwolił ministerstwu spraw zagranicznych na ogłoszenie, że ambasador Niemieckiej Republiki Federalnej otrzymał instrukcje ustalenia, jaką politykę Macmillan prowadził w Waszyngtonie. Ambasador ma w szczególności ustalić jak obecnie przedstawia się plan "zamrożenia" zbrojeń w świetle rozmów waszyngtońskich.

Nie trudno się domyśleć, czego obawia się Adenauer. Jeśli plan wszedł w życie w tym roku, to uderzyłby wyposażenie sił zachodnio-niemieckich w broń atomową. Zdaniem Adenauera oznaczałoby to zdegradowanie Niemiec do roli drugorzędnej w sojuszu atlantyckim i torowałoby nawet drogę wyłączenia ich z NATO.

Kancelarz ma jednak kłopoty nie tylko w stosunkach z aliantami, lecz również w stosunkach z opozycją. W czasie rozmów z przywódcami socjalistycznymi napróżno zabiegał on, by socjaliści nie krytykowali polityki rządu. Opozycja, która przed paru dniami zgłosiła własny plan w sprawie niemieckiej, idący w sprawie zbrojeń znacznie dalej niż plan Macmillana, zastrzegła sobie swobodę działania.

Co więcej, opozycja ogłosiła obecnie tajny do tej pory plan sojuszniczy stopniowego zjednoczenia Niemiec, wypracowany w 1953 roku.

Plan ten przewidywał stworzenie rządu ogólnoniemieckiego z ograniczonymi uprawnieniami, który by funkcjonował podczas podpisania traktatu pokoju. W międzyczasie oba istniejące rządy nadal działałyby. Socjaliści twierdzą, że plan ten — na który rząd Adenauera miał się wówczas zgodzić — jest bardzo podobny do ich obecnych propozycji.

Balet Warszawski w Monte Carlo

Z końcem marca bieżącego roku — jak podaje prasa reżimowa — zespół baletu Opery Warszawskiej wyjedzie na gościnne występy do Monte Carlo, które odbędą się w dniach 1-5 kwietnia podczas Festiwalu Tanecznego. Zespół warszawski wystąpi w balecie "Mazepa" oraz dwukrotnie w "Panu Twardowskim". W dniach między 8 i 11 kwietnia polscy artyści występować będą w Paryżu. Nareszcie polscy artyści ujrzą wolny świat!

"Okiennice"

W Polsce i w Ameryce ukazała się jednocześnie powieść, napisana wspólnie przez dwóch pisarzy: Polaka, Mierzeńskiego i Amerykanina, Hermana Fielda. Wersja amerykańska nosi tytuł "Plon gniewu" a wersja polska nazywa się "Okiennice".

W związku z tą powieścią i jej spółką autorską, prasa wiedeńska podaje dość niezwykłe brzmiającą historię:

W roku 1949 — w okresie największego stalinizmu w Polsce — spotkało się w więzieniu ostawionej Bezpieki dwóch ludzi: dziennikarz polski, Mierzeński i architekt amerykański, Field. Umieszczono ich w jednej celi, przypuszczając, że nie będą mogli łatwo się porozumieć. Tymczasem obaj więźniowie znali dość dobrze język niemiecki. Zaczęli ze sobą mówić. Przez długie dni, tygodnie, miesiące rozmawiali szepem o życiu, o polityce, o sztuce, o historii, i wszystkim, co im przychodziło na myśl. Opowiedzieli sobie szczegółowo przebieg swych losów. Mierzeński był gorącym patriotą polskim; brał czynny udział w niepodległym Ruchu Podziemnym, był członkiem Armii Krajowej. Field — z przekonania ideowy komunista — przebywał dłuższy czas w Rosji, poszukując zaginionego brata. Zaarestrowano go w Polsce pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Ameryki. Przeżył wielkie rozczarowanie. Chciał sobie odebrać życie, ale Mierzeński powstrzymał go od szaleńczego kroku.

Gdy po wielu miesiącach więziennych wyzerpali wszystkie tematy rozmów, postanowili dla zapamiętania pustki napisać na spółkę powieść. Amerykanin miał pewne priwileje; mógł otrzymywać papier i ołówki. Zaczęli więc obmyślać i opracowywać różne fabuły powieściowe. W ten sposób zrodziły się w ciągu trzech lat pobytu w więzieniu trzy powieści. Dwie na tematy polskie, jedna na temat amerykański.

Po śmierci Stalina polityka terroru zelżała i Fielda wypuszczono na wolność. Wrócił z rękopisem do rodzinnego Bostonu. W jakimś czasie potem uwolniono również i rehabilitowano Mierzeńskiego.

Pierwsza powieść tej niezwykłej spółki więziennej ukazała się niedawno w dwóch językach. Treścią jej jest życie wioski polskiej podczas okupacji niemieckiej i miłość między Polakiem, biorącym udział w Ruchu Podziemnym a młodą dziewczyną żydowską.

Unici w Polsce Wschodniej

Od lat z górą czterdziestu, od słynnych objawień w Fatima w roku 1917ym, Kościół coraz więcej zajmuje się planami nawrócenia Rosji. Wśród znawców życia religijnego w Rosjiach — według informacji LWIL — przeważa opinia, iż Rosjanie są tak przywiązani do swych obrzędów kościelnych, do swych liturgii, że trzeba ich nawracać nie na obrządek rzymsko-katolicki, łaciński, lecz wschodni.

Przeciw temu pogładowi można by wysunąć znany z historii fakt, że na obszarze dawnego cesarstwa Romanów katolicyzm utrzymał się tam, gdzie był obrządek łaciński. Katolicy obrządku greckiego w wieku 18ym i 19ym, niestety dość łatwo ulegali naciśkowi urzędników carskich i godzili się na złączenie z prawosławiem. Stąd obawy, że jeśli jakieś większe obszary zostaną nawrócone na obrządek wschodni, to w razie jakiejś nowej burzy dziejowej, dorobek Kościoła na tych terenach może znowu ulec zniszczeniu. Jako przykład wskazuje się w niektórych kołach Małopolskiej Wschodniej, gdzie w roku 1946 Stalin kazał przeprowadzić likwidację unii i wprowadzenie prawosławia. Kościoły rzymsko-katolickie, co prawda już bardzo nieliczne, pozostały w rękach katolików.

A jednak za przygotowaniami do szerzenia w obecnym Związku Sowieckim katolicyzmu w obrządku wschodnim przemawia fakt, że Kościół nie utożsamia się z żadnym obrządkiem i że dla powiększenia owczarni Chrystusowej nierzaz już czynił ustępstwa.

W Małopolsce wschodniej ludność stawia opór. Z biskupów grecko-katolickich nikt się nie załamał i wszyscy mężnie cierpieli za Wiarę. Wśród prostych księży znalazło się kilku apostatów, a niektórzy dali się sterozować. W półtrześciomilionowej masie katolików świeckich było bardzo dużo takich, co nie dali sobie narzucić zmiany religii. Wyobrażać sobie, że wszyscy ugięli się pod terrorem, znaczącyby zupełnie lekceważyć ich charakter i siły duchowe Ukraińców.

Są oczywiście tacy, dla których zamienienie kościołów grecko-katolickich na cerkwie prawosławne nie było żadnym nieszczerstwem. Trafiają się też tacy, co stawiają nacjonalizm ponad religią ciesząc się, że i w dziedzinie wyznaniowej ta część Ukraińców "jednoczy się" z dziesięciokrotnie liczniejszą masą prawosławnych. Ale z drugiej strony są masy takich, co pomagają ukrywającym się księżom grecko-katolickim, zaspakajającym ich potrzeby religijne. Część uczęszcza na nabożeństwa w kościołach rzymsko-katolickich.

W roku 1873 carat rozpoczął prześladowanie unii na Chełmszczyźnie. Pozornie cel został osiągnięty. Ale gdy car Mikołaj Romanow wydał w roku 1905 edykt tolerancyjny, zezwalał na porzucanie prawosławia, około 200 tysięcy ludzi natychmiast zadeklarowało się jako katolicy.

Czerwony car Mikołaj Chruszczow takiego edyktu jeszcze nie wydał. Ale i jego dzieło wcześniej czy później także runie.

WIÓRA

SPOD PIÓRA

SŁABOŻEBNA PANI

— Pani musi brać żelazo — ordynuje lekarz.

— Ach, panie doktorze — woła zmartwiona pacjentka — ja mam także zęby słabe, z trudem chleb gryzę.

ZŁOTE MYŚLI

Jeśli masz co dobrego w sobie, sądz, iż drudzy są lepsi od ciebie, abyś pokorę zachował. Nie zaszkodzi, jeżeli niżej wszystkich cenisz się będziesz, ale wcale ci nie zaszkodzi, jeżeli choć nad jednego się wyniesiesz. — Św. Tomasz a Kempis.

Dopóki pozostaje choćby jedna dusza z odważnym językiem... despotyzm jest niespokojny. — La-cordaire.

Długa jest droga przez przepisy, krótka przez przykłady. — Seneka.

Rzecz nadzwyczajna, że religia chrześcijańska, która wydaje się nie mieć innego celu poza szczęściwością przyszłego życia, czyni nasze szczęście i w życiu ziemskim. — Montesquieu.

Nikt nie pada w walce, dopóki nie pozwoli upaść swej odwadze. — Św. Augustyn.

Najważniejszym zadaniem chrześcijan jest promieniowanie wiary. Pokazać światu prawdziwe oblicze Boga... to rzecz najpiękniejsza. — O. Michonneau.

Moralną wartość człowieka można ocenić według szacunku, jaki miał on dla swej matki. — Dupleix.

"Opatrznościowym" zwykliśmy nazywać tylko to, co jest pomysłowe, korzystne, szczęśliwe. Tak jakbyśmy, nie było dziełem Opatrzności Bożej.

O NAGRODĘ

Pewnemu panu, który przybył do małego miasteczka, zginił pies. Dał więc ogłoszenia do miejscowej gazety, przyrzekając wysoką nagrodę za zwrot zwierzęcia. Następnego dnia rano gazeta nie wyszła. Pan czekał kilka godzin. Wreszcie udał się do redakcji, ale tu zastał jedynie nocnego stróża.

— Coż to, gazeta dziś nie wyjdzie? — zapytał.

— Wątpię, proszę pana — odpowiedział stróż — cała redakcja szuka jakiegoś psa.

GASTRONOMICZNA HISTORIA

Aktor amerykański, Dawid Niven, pełnił podczas wojny służbę jako kierownik oficerskiej stołówki. Pewnego razu udało mu się kupić na rosyjskim statku skrzynkę wspaniałego czarnego kawioru. Jakież było jego zdziwienie kiedy po podaniu tego przysmaku dobiegły go od generałowskiego stołu pomruki niezadowolenia. Podszedł więc i spytał o przyczynę, a wtedy jeden ze starych generałów mrucnął:

— Ten cholerny dżem z jeżyn strasznie zajeżdża rybam.

WIERZBA

Kocanki, kocanki,
Gałazka wznowiła!
Rozwinęła nam się
Ta palma kwietniowa.

Rozwinęła nam się
Nad tą bystrą wodą,
Zapachniała wiosną,
Kwietnią pogodą.

Maria Konopnicka.

OJCIEC CIAPA — SYN GANGSTER

Wzrastająca przestępczość wśród młodzieży nabiła niedawno ciężką wychowawcom i uczonym.

— Ojciec taki zrównoważony, uczciwy, uczynny, muchy by nie tracił, a syn... Pożal się Boże, mawiają ludzie o młodych gangsterach.

Od tej strony sprawę postanowił też zbadać doktor Beeston z Uniwersytetu w Kalifornii. Wyniki tego badania są wręcz sensacyjne, jak się okazało z Oceanem.

Pan doktor Beeston powiedział bez ogródek: "Ojciec ciapa — syn gangster!"

"Kiedy w małżeństwie, powiada szanowny pan doktor Beeston z

MILIONY RAK..."

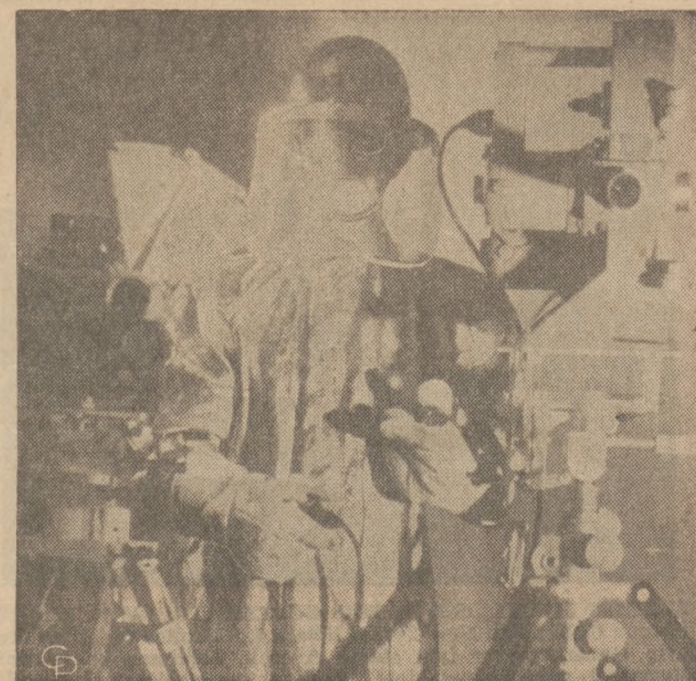
Olsztyn. Zartobliwe rozważania z rubryki Głosu Olsztyńskiego "Fiolek": "Zbyt wolno zajmują się czynnikami odpowiedzialne sprawą młodzieży, która na wień niska sprawność rak. Na to nie ma rady. W każdym bądź razie jak długo ludność składać się będzie z dwójki rodzaju."

W KROPCIE

Po obiedzie bardzo mizernym skąpa gospodyni pyta zaproszonego gościa:

— Kiedy pan następnym razem zechce u nas zjeść obiad?

— Najchętniej zaraz, proszę pani...



CO TO PILOT "LATAJĄCEGO SPODKA"? Nie jest to pilot Nie jest to pilot "latającego spodka" w swym ubiorze, a tylko fotograf, dokonujący zdjęć wnętrza pieca, gdzie temperatura dochodzi do 3,000 stopni F. Zdjęć tych używa się do uzyskania lepszej kontroli w produkcji stali. Specjalny aparat fotograficzny może dokonywać zdjęć z szybkością 10,000 sztuk na sek., normalny aparat tylko 16.

Co Życie Niesie

Pomniejszanie Postaci Historycznych. — Niepotrzebne Obryzgiwanie Pamięci Bohaterów Dwóch Światów, Kazimierza Pułaskiego

W ostatnich czasach stało się dość modne pomniejszanie przez nas samych wielkich postaci historycznych — własnie polskich. Niezrozumiały snobizm nakazuje niektórym pisarzom pomniejszanie nawet takich postaci, co do których dawno już wypowiedzieli się historycy, często nawet nie tylko polscy. W wielu wypadkach można mieć poważne zastrzeżenia co do celowości tego rodzaju akcji, zwłaszcza gdy chodzi o pomniejszanie postaci historycznych uznanych za bohaterów nie tylko przez samych Polaków.

Takie właśnie myśli snuły mi się w głowie, gdy czytałem niedawno w londyńskich "Wiadomościach" szkic literacko-historyczny p. Karola Zbyszewskiego p. t. "Bohater znający tylko klęsk".

Szkic ten musiał wzbudzić jak sądzę, tym większe zainteresowanie, że przecież mało jest elementów bardziej efektownych w twórczości pisarskiej, niż temperament autora prześladujący niekiedy nawet umiar i rozsądek. Osobiście nie jestem ani literatem ani historykiem, lecz tylko skromnym pracownikiem pióra, bo dziennikarzem i publicystą. I dlatego nie będę wdawał się w polemikę z p. Zbyszewskim co do ścisłości i prawdy historycznej faktów przez niego przytoczonych, a dotyczących działalności i walki Kazimierza Pułaskiego. Pozostawiam to historykom. Być może że przedstawił nam on inaczej Pułaskiego, tego "bohatera klęsk", jak mówi p. Zbyszewski, i tego niezłomnego, choć nieszczerliwego żołnierza umierającego Rzeczypospolitą, walczącego później o wolność Ameryki.

Szkic historyczny p. Zbyszewskiego o Kazimierzu Pułaskim jest napisany niewątpliwie z talentem, jak rzetelnie większość jego rzeczy: tym niemniej sądzę, że autor nie weźmie mi tego za złe, jeżeli powiem szczerze, co mi się w nim nie podobało.

Oto kilka literacko-historycznych rodynek p. Zbyszewskiego: knocenie w palestrze; targać ze sobą synów na kapturkę elektryczną; sfora parszywców; gramolić się na mury; duch klasyczny dwóch ostatnich światów (mowa tu o dwóch ostatnich wojnach światowych); Pułaski był jednym z paczki pobitych wodzów (jeżeli pobitych wodzów Zbyszewski liczy na "paczkę", to brzmi to niemal jak — Pułaski był jednym z "szajki" pobitych wodzów, a to już jest zupełnie nie na miejscu); książkę sMarkacin (zamiast Marcina Lubomirskiego, trudno doprawdy się zachwycić tego rodzaju ekwilibrystyką językową); spójne wódka draństwo karmuclike rzuciło się ku klasztorowi; walna bitwa zwycięska mogła może zatrzymać ogólną rozłazkę (co za misterne neologizmy); trzeba się gład przed zasmarkanymi, pogardzonymi dawniej groźnymi; wreszcie policja capnęła Pułaskiego; (Stanisław August) skrzeczal, że guz na czole zostanie mu do grobu; (Benjamin Franklin — w Paryżu) był oblegany przez chmary awanturników, karięrowców i wszelkiej swoloczności (czyż jest rzeczą celową upiększać język polski tym "pięknym" ruskim); rząd francuski skoczył na o-

TIMELY TOPICS

Not Religion But Communism Is "Opium For The Masses"

After 40 Years Of Communist Rule In Russia "Paradise On Earth" Is A Farce For The Hungry And Overworked Russian

By Dr. Karol Ripa (A.P.S.)

(Continued)

Now, for the materialists man's life is unavoidably and utterly done through here on the earth. There is no other world—and so there is no justice done in the other world. You have what you receive on the earth, you will not have anything else. There is no GOD. Neither is there any immortal soul. "The man is what he eats" (in German a pun: "Der Mensch ist, was er isst")—as a German materialistic notion of man's true nature, as in general the materialistic philosophy fashionable in the 19th century, has been adopted by Marx, Engels and their adherents and pupils. Thence in the eyes of marxists materialists (and the communists consider themselves as the only orthodox marxists), the promise of compensation in the other world for wrongs and injustices is a shrewd deceit, is a lie invented in order to make people recognize without revolt the fact of suffering and of misery in this world in the hope that they will be rewarded in heaven. This kind of teaching is considered by the Marxism, particularly in its communist interpretation, as "opium for the people"; it means that it creates a friction which deceives and lulls peoples.

This is why Lenin took such strongly hostile attitude against religion considering that religion paralyzes the revolutionary energy and ruthlessness of the proletariat and that it teaches this proletariat to renounce of earthly wealth in the name of a future reward in heaven—of which "property classes" take advantage. For the consequent materialism transposed to social relations and to politics such a point of view is logical. Hitler and the national socialism had quite the same relation to religion; they replaced God by the idea of race. The idea of race is also limited to the earth and to the "materia".

Na pewno nie dodają one powagi badaniom historycznym Karola Zbyszewskiego o Pułaskim, a już tym więcej walorów literackich jego szkiców, nie mówię już o tym, że taki zdaniem, jak np. "Baginety stupałki zduszają natychmiast próby oporu..." — uważam w ogóle za skonstruowane wadliwie. Można na przykład, zdaniem moim, zdusić próby oporu przy pomocy baginetów nawet stupałki, ale duszenie oporu samymi baginetami byłoby bardzo niezręczne przede wszystkim dla duszącego.

AND WHAT IS THE "COMMUNIST TRUTH"?

However, if we consider the reality such as it appears from the distance of more than 40 years of "realization" of the communist ideal, it means of creating the "paradise on earth", then what do we see? The religious command to bear sufferings in the name of the future compensation and reward in the other world—which is in marxist understanding the "opium for the people"—has been substituted by the command of sufferings and sacrifice of living people's happiness—in the name of future generations! Well, all right, but what do the present generations have of life? Simply nothing, so much nothing that they have even been deprived of hopes for reward after death. The present generations are thus being robbed of everything with the only purpose to allow to profit of it some future generations whom they will not even see. Thence these "future generations" have taken in the communist system the place of the present "property classes". In other words: This is an organized exploitation of parents and grandparents! And since those future generations will only come later—the communist leaders act in their place!

However, this is something with which the mind of a man deprived of faith in life beyond the grave and of faith in recompense—some time—for his privations, cannot agree at a long run. If everything is finished for him right here, so why should he care for future

generations? Why should they have everything ("to each one according to his needs") runs the classical marxist formula of the future "paradise on earth"—while he is not supposed to have anything from life—except privations and misery? Is there any justice in it? And it should be added that even those "future generations" are, indeed, hypothetical in the era of the atomic bomb! For a man who, as an individual being, has no "continuation", the interest in the world begins in a natural way to be limited slowly but systematically to the period of his own life time.

(To be concluded)

Can An Exchange Scholar Remain In The United States?

Question: I have a friend who came to the United States under the Educational Exchange Program. He left his wife behind, expecting to return within one year. Now he likes it here so well that he would like to stay. He is outstanding in his field and would be a great asset to the United States. I understand that such Educational Exchange persons before being selected, agree to return to the country of their nationality and practice their profession there for at least two years. Would it be possible to obtain a waiver of this requirement?

Answer: It is impossible to give a definite answer without knowing all the circumstances of the case. Generally speaking the United States government does not issue such waivers, except in special circumstances, chiefly where a return to the country of nationality would cause hardship to the exchange alien, because a change of government at home may have created political problems for him, or because he or she has married an American spouse, and such spouse, for special reasons, cannot be expected to live in the country of the alien's nationality.

The fact that the alien can make a substantial contribution to the welfare and progress of the United States would not usually be sufficient ground for granting such a waiver, since most exchange aliens are of a type who would substantially contribute to the American community. Moreover, President Eisenhower and Congressional leaders have frequently emphasized that the purpose of the Educational Exchange Program is the contribution which time spent in the United States makes to the country from which such exchange visitors come. In most cases, therefore, they must expect to comply with the conditions of their admission and return to the country of their nationality.



"Doing nothing is the most tiresome job in the world — because you can't quit and rest."

BETTER SCHOOLS BUILD BETTER COMMUNITIES

Mayflowers, 1959



Dee Beck's Manhattan Van Driessens 477 enabled Alanarian Ruglione to shut out Anna's Desire Inn, whose attack featured 398 by B. Rankowski.

ARCADIAN rallied to whip Group 83 PNA, 2 to 1, behind a 435 by Irene Gumkowski. P. Mattesen fashioned a 420 for Group 83.

Voss Casiniers won the first two games and tied in the third with 406.

ARCADIAN: E. Chikar 370, B. Reese 388, N. Witucki 335, L. Wood 417, I. Gumkowski 435.

HENRY'S FOODS: H. Golubski 368, J. Rzepko 363, M. Zmyslo 440.

B. Jacobs 383, L. Pietroszkowski 365.

VOSS CASINIERS: A. Strzelcecki 445, D. Strzelcecki 360, D. Cini 406.

Z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Tow. i Grup

Przy Gminie 123-iej Zw. Nar. Pol.

Gmina 123-cia Z.N.P.—w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali pod nazwą Rainbow Garden przy 1425 W. 51st ulicy, gdzie właścicielami są Bracia Łączkowscy.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 Z.N.P.—w sali Św. Jana Bożego o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Kółko im. Kaz. Brodzkiego, Grupa 962 Z.N.P.—w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St.—druga niedziela każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu.

Tow. Sokół Polskich Z.S.P. No. 133, Grupa 1141 Z.N.P.—w 3-cią środę każdego miesiąca w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St., o godz. 7:30 wieczorem.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Grupa 1165 Z.N.P.—w każdą drugą niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Draniczarki, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem, Grupa 1192 Z.N.P.—w każdą 3-cią niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Kozubowskiego, pnr. 4934 So. Loomis St.

Tow. Promień Nadziei, Grupa 1242 Z.N.P.—w 2-gi czwartek każdego miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 Z.N.P.—w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu, w sali Draniczarki, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Kosynierów p. d. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1983 Z.N.P.—w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 1:30 po południu w sali Sherman Park.

Tow. Evergreen Park, Grupa 3082 Z.N.P.—w każdą 2-gą środę miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 3515 West 97th St., Evergreen Park, Ill.

Posiedzenie Komitetu

W środę, 18go kwietnia odbędzie się posiedzenie urzędników Oddziałów w sprawie zabawy stoliczkowej na Dom Lgowy, 12 kwietnia. Posiedzenie odbędzie się w sali pp. Bartosik, pnr. 1516 W. 47 ulicy, o godzinie 8ej wiecz.

Urzędnicy Oddziałów są proszeni

o przybycie i pomożenie w pracy 12 kwietnia. Oto bardzo proszą komitet zabawowy.

Posiedzenie Oddz. Morze

Oddział Morze Ligi Morskiej Nr. 57 odbędzie swoje posiedzenie w przyszły czwartek, 2-go kwietnia, w sali Columbia pnr. 1700 W. 48 ulicy, o godz. 8ej wiecz.

Zarząd na czele z prezeską panią Duda serdecznie uprasza o liczne przybycie. Ważne sprawy są do omówienia.

Zawiadomienie Klubu Niedźwiada

Klub Niedźwiada zawiadamia, że następane posiedzenie odbędzie się 24go kwietnia, 1959 roku. —Jan Mazur, prezes.

"Świeconka" Kółka Im. Kaz. Brodzkiego, Gr. 962 ZNP

W niedzielę, dnia 5go kwietnia br. Kółko im. K. Brodzkiego, Gr. 962 ZNP urządzi "Świeconkę" w sali Rainbow Gardens, pnr. 1425 W. 51st St. Początek o godzinie 5:30 po południu. Po skończonej kolacji zabawa tańeczną przy doborowej muzyce.

Wszystkich członków i członkinie uprasza się o wzięcie udziału, jak i zaprasza się wszystkich sympatyków i miłośników zabawowych o przybycie.

Zarząd Kółka oraz Komitet zabawowy

robi starania, aby dla tych, którzy przybędą było wszystkiego pod dostatkiem. Zaproszenia i bilety są rozesłane. Przy wejściu można dostać więcej. —T. Paczyński, prezes; Józef Dobersztyn, przew.; Jan Jach, sekr.

Apel Do Parafian!

Wszelkie wiadomości o zabawach towarzyskich kościelnych lub ich posiedzeniach, jubileuszach, uroczystościach lub wycieczkach

"INCOME TAX"

Czyli Formularze PODATKU DOCHODOWEGO Umiejętnie i Dokładnie Wypełniamy w Naszym Biurze POŻYCZKI NA REALNOŚCI oraz WSZELKA ASEKURACJA

S. J. MATELSKI

1741 West 47-ma Ulica (Blisko Hermitage ul.)

godz. 2:30 po poł. Komitet z przewodniczącym J. Lubaszkim czyni starania, aby zabawa towarzyska była przygotowana jak najlepiej. Bilety można nabywać od członków lub przy wejściu, które są po 1 dolarze. Dochód przeznaczony jest na dobre cele.

"Świeconka"

Komisja Oświaty przy Zarządzie Gen. Związku Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona, urządzi Świeconkę w sobotę 4 kwietnia w sali Weterana, 4800 So. Wood ul. Kolacja punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem. Komitet z przewodniczącą J. Jurisicą zaprasza wszystkie oddziały oraz całą Polonię na naszą zabawę. —Irena Jurisica, przew.; Ludwik Orawiec, prezes; Irena Jaworska, sekr.

Apel Centrali

Międzyorganizacyjnej

Centrala na Town of Lake, przy której skupiają się polskie organizacje, kupy, przemysłowcy i profesjonalni, zaprasza wszystkie zrzeszenia, które jeszcze do Centrali nie należą, aby nadesłały swoich reprezentantów na posiedzenia, które odbywają się co trzeci piątek miesiąca. Zarząd Centrali z panią K. Spisak na czele zaprasza wszystkich delegatów i delegatki na posiedzenie. Prezeska pani Spisak prosi także, aby nadsyłane komisje zabierały się do pracy nad rozwojem Centrali i dla dobra sprawy polskiej. Do Centrali może należeć każdy, kto pragnie pomóc dobrej sprawie; kto kocha wszystko co polskie. —Karolina Spisak, prezeska; Jan Molek, sekretarz.

Zabawa Na Korzyści Szpitala

Dla Dzieci w Poroninie

W niedzielę, dnia 12 kwietnia w domu Związku Podhalan, 3035 W. 51st st., zostanie urządzona zabawa towarzyska na korzyść szpitala dla dzieci, który powstał w tej pięknej górskiej okolicy na Podhalu, aby leczyć chore te malenstwa. Prosimy wszystkich dobrej woli zapamiętać sobie powyższą datę i przybyć na tą zabawę, a tym samym poprzez ze wzajemną pomocą poparcia i humanitarną sprawę. Józef Orawiec, prezes; Karolina Budz, wiceprezeska; Jadwiga Orawiec, sekretarka; St. Bachleda, kasjer; M. Korczyk i F. Chowaniec, rada gospodarza; F. Chowaniec Sr., korespondent.

Datki na ten szlachetny cel

napływają na ręce komitetu coraz częściej. Prosimy o datki.

Świeconka Oddziału Gdańsk

Nr. 50 L. M.

Oddział Gdańsk Nr 50 Ligi Morskiej przypomina wszystkim członkom oddziału i przyjaciół Ligi Morskiej, że w miesiącu kwietniu, dnia 11, w sali Rainbow Garden odbędzie się tradycyjna Świeconka. Jest to staropolski zwyczaj dzielenia się jaskiem. Komitet już pracuje nad tą Świeconką, aby pozostała na długo w pamięci wszystkich. Wiceprezes, Julian Tabisz, prezes; Kazimierz Kaczmarek, sekr.

Świeconka w Klubie Syrena

W sobotę, dnia 18 kwietnia br., o godzinie 8 wieczorem, w sali Richmond przy 4559 So. Richmond ul. Klub Syrena urządzi tradycyjne Świecone, połączone z zabawą tańeczną. Wszyscy członkowie Klubu, ich rodziny oraz sympatycy dobrych zabaw są mile proszeni. —A. Michałowski, prezes; S. Barabasz, przew.

Polscy Hokeiści

Zajęli 11 Miejsce

Warszawa. (P) — Nie opisali się polscy hokeiści podczas rozegranych w Czechosłowacji Hokejowych Mistrzostw Świata. Drużyna polska zajęła w ostatecznej tabeli 11-te miejsce.

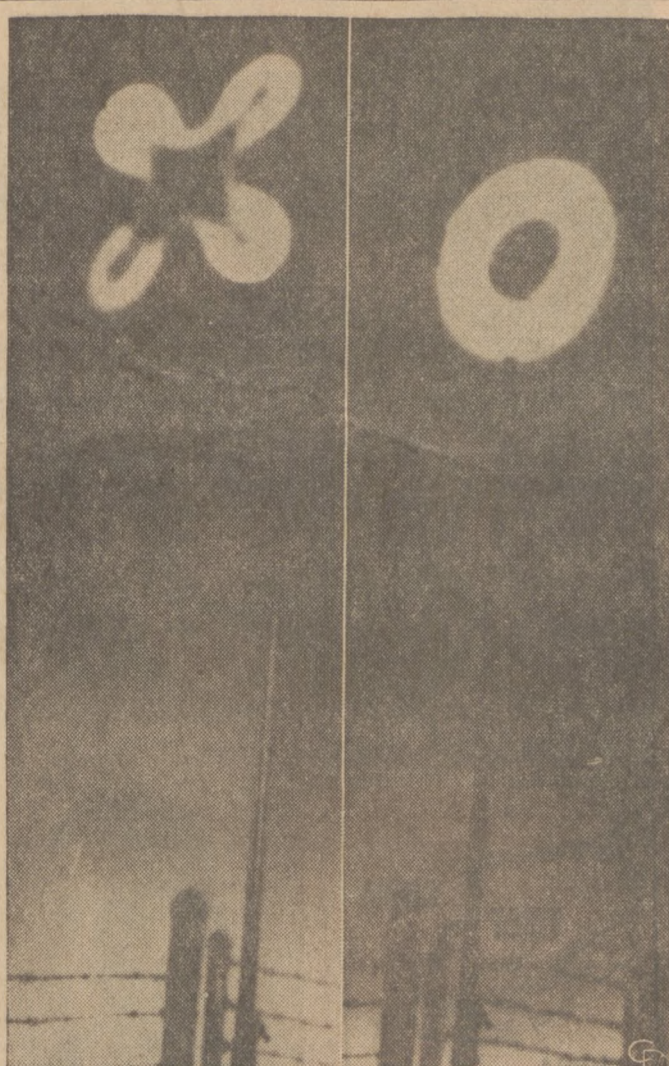
Świeconka

Gminy 2-iej ZNP

Komitet Dobroczynności składający się z pań delegatek Gminy 2 ZNP, urządzi dożynny zryw z "Świeconką" w tym celu, by te nasze piękne tradycje zachować i przekazać naszej młodszej generacji do podtrzymania tutaj na wychodźstwie.

"Świeconka" odbędzie się

w niedzielę, 5go kwietnia, w sali Sokolni, pnr. 1812 S. Ashland ave., o godzinie 2:30 po południu. Komitet przygotował dożynny program, będzie przekąską, dzielenie się tradycyjnym jaskiem, potem zabawa tańeczna. Członkinie i członkowie Grup naszych przybędą gromadnie, jak to zwykle czynią; tą drogą zapraszamy też naszych przyjaciół i sympatyków do przybycia i spędzenia z nami kilku miłych i przyjemnych chwil. —Za Gminę 2 ZNP—Jan Ogrodny, prezes Gminy; Józef F. Michalak, sekr.; Tomasz Zator, kasjer. Za Komitet Dobroczynności—Janina Kloczkowska, wiceprezeska; Bronisława Brzoza, sekr.



PROBY DLA TLUMIENIA HALASÓW SAMOL. ODRZUTOWYCH

Inżynierowie Ryan Aeronautical w San Diego, Calif., próbują wynaleźć środki dla tłumienia hałasów wydawanych przez samoloty odrzutowe. Do prób używają oni sygnałów dymnych, z których kształtu mogą określić które odgłosy są cichsze, a które głośniejsze. Sygnały dymne utworzone są przez wstrzykiwanie oliwy w rury wydechowe, potężne reflektory uwidaczniają kształt sygnału. Porównując sygnał z odgłosami otrzymanymi przez mikrofon, można łatwo określić, że dym z lewej oznacza cichsze tłumiki, z prawej silniejsze.

Rodacy z Polski Piszą do Was

Paulina Sobkowicz — zamezna Jankowska, zamieszkała w wiosce Głuchow 18, poczta Rempin, pow. Kościan, woj. Poznańskie — poszukuje swych krewnych: Józefa Brzka, Władysława Brzka syna Józefa, oraz Kazimierza Brzka, również syna Józefa, Pauliny i Germani Brzka — wszystkich urodzonych w Białowieży, pow. Raszów, Polska. Ostatnia od nich wiadomość pochodziła z Chicago.

Franciszka Rutkowska, z domu

Adrian, Topolnik, poczta Topolno, pow. Świecie — poszukuje rodziny pozostałej po Janie Adrian, który wyjechał do Ameryki w r. 1878 lub 1879 i mieszkał w Milwaukee, Wis. Był on urodzony w r. 1859. W Ameryce miał pracować jako organista.

Stanisław Józef, Katowice, ul.

M. C. Skłodowskiej 19/1 — poszukuje swego kuzyna, Tomasza Wątroby, urodzonego w Kukowie, pow. Żywiec, wojew. krakowski. Podobno mieszka on w Chicago.

Grzegorz Helena, 31 Rue des

Chiens, Hensies, Belgia — poszukuje swego brata, Władysława Piątkowskiego, urodzonego 25-go października, 1910, w Wilkowie, pow. Jarocin, syna Jana i Marii z domu Zydorczyk, żonatego, z zawodu rolnika. Miał on dostać się w r. 1939 do niewoli niemieckiej, a w dniu 18 czerwca 1951 r., z miasta Bremen wyjechał samolotem do Stanów Zjednoczonych, do N. Yorku. Obecny pobyt jego jest niewiadomy. Wiadomość o nim jest konieczna potrzebna, ze względu na toczące się sprawy spadku w Polsce.

Kubiak Józef, Gorzów W. elko-

polski, ul. Przemysłowa 20 m. 2, poszukuje Wincenego i Józefa Szepepaniaków, którzy wyjechali z Polski w r. 1912 i mieszkali w Chicago. Przed wyjazdem z kraju mieszkali oni we wsi Jarantowice, pow. Nieszawa, poczta Osiecin. Jeśli w/w nie żyją, niech zgłoszą się ich dzieci.

Karolina Potoczna, urodzona w

Jasieniu, woj. łwowski, a obecnie zamieszkała we Wrocławiu, ul. Mielecka 22/11, poszukuje następujących osób: Ciotki swojej, Katarzyny Sawczyńskiej, urodzonej w Jasieniu, woj. łwowski, która mieszkała w N. Yorku. Mąż jej, Johan Orzech, który był obywatel amerykańskim, zmarł w Polsce w r. 1939. Pisząca ten list poszukuje również dzieci Katarzyny Sawczyńskiej, a mianowicie: Mieczysława Orzech, Władysława, Stanisława i Janiny, wszystkich o nazwisku Orzech.

Wojniak Władysława, z domu

Kwapich, Polczyn Zdrój, ul. Sportowa 2, pow. Świdwin, woj. koszaliński, Ziemia Odzyskana, — poszukuje Wincenego, Antoniego, Władysława i Marii Kwapichów. Ojciec ich, Nikodem Kwapich, zmarł w Chicago dawno już temu. Pozostała żona jego, Helena, z

Posiedzenie

Prezesów i Sekr.

Grup Przy Gm. 41

W Poniedziałek 30-go Marca Pnr. 2532 W. Fullerton Ave. Gmina 41-sza ZNP zwołuje posiedzenie prezesów, sekretarzy finansowych i organizatorów Grup przynależnych do Gm. 41 ZNP, na poniedziałek, 30-go marca, o godzinie 8 wieczór do sali pnr. 2532 W. Fullerton Ave.

Prosimy, aby każdy organizator

przygotował mały referat, z których ustalimy program werbunkowy na przyszły rok. Kontest z roku 1958 będzie wypłacony Gm. 41 ZNP, a po posiedzeniu będzie podana przekąska. — Prosimy o przybycie. — A. Mazewski, prezes, W. Borzewski, za kom.

GENERAL OFFICE

Will train good typist for medical, secretarial work. Excellent vacation and other benefits. Age open.

MERCY HOSPITAL

26th and Calumet VI 2-4700

Sewing Machine Operators

Experienced in women's sportswear, dresses or men's trousers. Steady work; good pay. See Mr. Miller 216 W. JACKSON 7th Floor

HOUSEKEEPER

For motherless home. New suburban ranch home. 1 child welcome. OR 3-9447

GIRLS — WOMEN

AGE 18 TO 35 ASSEMBLY 1ST SHIFT

DRILL PRESS OPERATORS

1ST & 2ND SHIFTS Must have recent Chicago work record.

STEWARD-WARNER

2807 N. Wolcott at Diversey

Komunikat PZZZ

Oddział "Wrocław"

Polski Związek Ziem Zachodnich, Oddział "Wrocław" w Chicago, urządzi w dniu 12go kwietnia o godz. 3ej po poł. w salach Unity Hall (skrzyżowanie ulic: Whipple i 23cia) na południowej stronie miasta, uroczystą instalację, połączoną z herbatką towarzyską z tańcami, oraz uroczystą bogatym programem artystycznym.

Bar i bufet zaopatrzony, oraz

piękna muzyka, dają gwarancję miłego spędzenia czasu.

Na powyższą imprezę zarząd

serdecznie zaprasza całą Polonię, oraz tych, którym dobro Ziemi Polchodnich leży na sercu.—Stefan Mazurek, sekretarz; Dr. Leon Kopnoka, prezes.

PRACA

Lindgren Empl. Agency NO FEE COOKS \$50-65—SECONDDSS45-55 Genl. \$45-60—WAITRESS \$45-55 COUPLES \$350 to \$475. References required. 811 Elm St. Hillcrest 6-1047

PRACA MĘSKA

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATOR (CLEVELAND) To operate and setup Afternoon Shift (4:15 to 12:45 A.M.)

AVILDSSEN TOOL and MACHINES, Inc.

322 S. GREEN DRILL AND REAMER DIV. APPLY IN PERSON 9 A.M.-5 P.M. Ability to read and write essential

Landscape Laborers

Tractor Operator Truck Driver Good wages.—Car desirable but not required. APPLY OR CALL C. D. WAGSTAFF & CO. 600 Waukegan Rd., Glenview, Ill. GL 4-2400

EVENINGS CALL:

CL 5-8799

AUTO MECHANIC

South Side Auto Wrecker Must be experienced to rebuild standard transmission. Write Box 100—ZGODA 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

WANTED

Foreman of Perforating Shop Top-grade man to take charge of Toolroom, Roller Feed and Railroad Presses, working on sheet and Plate. Opportunity limited only by your ability, to produce for us. Write giving all details McKay Perforating Co., Inc. 2740 SOUTH 32nd STR. Milwaukee 46, Wisc.

PRACA ŻENSKA

DZIEWCZĄT Lekka Fabryczna Praca Popołudniowa Zmiana Doświadczenie Nie Konieczne Wiele Benefitów Pracowniczych W wieku do 40 lat. 1918 Prairie Ave.

GENERAL OFFICE

Will train good typist for medical, secretarial work. Excellent vacation and other benefits. Age open.

MERCY HOSPITAL

26th and Calumet VI 2-4700

Sewing Machine Operators

Experienced in women's sportswear, dresses or men's trousers. Steady work; good pay. See Mr. Miller 216 W. JACKSON 7th Floor

HOUSEKEEPER

For motherless home. New suburban ranch home. 1 child welcome. OR 3-9447

GIRLS — WOMEN

AGE 18 TO 35 ASSEMBLY 1ST SHIFT

DRILL PRESS OPERATORS

1ST & 2ND SHIFTS Must have recent Chicago work record.

STEWARD-WARNER

2807 N. Wolcott at Diversey

★ KONTRAKTORZY

ORLIKOWSKI

CONSTRUCTION CO. 20% ZNIŻKI

WSZELKIEGO RODZAJU PRZEBUDOWY

BRONISŁAW ORLIKOWSKI, właściciel

Mieszkańcy Polonez i Poludniowej Strony. Aberdeen 4-2423 w dzień i wieczorami

RYNNY, KOMINY

I DACHY

Płaskie i spadiste, zakładanie naprawianie i krycie smół. KOMINY budujemy, reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smół. Robota gwarantowana i assekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedz. Lawndale 1-6047

★ INTERESY

Must sell well established Cleaning and Dyeing Living quarters in rear. Reasonable. 2638 S. Pulaski Rd.

★ DOMY Z INTERESEM

Air Conditioned 2 Piętrowy Murow. Budynek Odpowiedni do wynajęcia na skład lub biuro. Zgłe piętro posiada 2 przynoszące do chłodu air conditioned 4 pokojowe mieszkanie. Natychmiast do Objęcia Na sprzedaż przez właściciela \$35,000 3514 W. Fullerton Ave. Humboldt 9-0130

★ DO WYNAJĘCIA

6 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, gorąca woda, do wynajęcia. CRawford 7-0909.

★ PRACA ŻENSKA

Girl Friday Excellent opportunity For young lady who wishes position with a good future. Shorthand preferred, but will accept accurate typist with clerical aptitude. Exceptional employe benefits.

Century Industries

1525 W. 35th Street Lafayette 3-8400

STENO — CLERK

Branch Sales Office Varied duties, 35-hour week. Fringe benefits Good Starting Salary AMERICAN LA FRANCE 445 LAKE SHORE DRIVE Superior 7-1292

FIGURE CLERKS

Experienced in handling adding machines. Age and salary open. Many company benefits.

HORDER'S, INC.

231 S. JEFFERSON AT JACKSON FRanklin 2-6760

TYPIST—GEN. OFFICE

Experience desirable; will train Alert beginner on switchboard. PERMANENT. 5 DAY WEEK. MR. CROZIER

AMERICAN SLICING MACHINE CO.

6322 N. Cicero Avenue 3-2960

Stenographer-Typist.

Wholesale Jewelry firm desires capable girl, 5 day week. 37½ hours. Good starting salary. Blier - Levine, 208 W. Monroe St. Central 6-7966.

TYPIST AND GENERAL OFFICE

Small pleasant office. Will train for switchboard. 5 day week, good working conditions and other incentives. NATIONAL BLUE PRINT CO. Room 388 Union Station Building 517 W. Adams St. Central 6-1188

GIRLS

Age 18-27. Travel U. S., Hawaii, So. America and return in chartered group. Circ. Average earnings \$60-\$150 wk. Commission + \$500 bonuses. Draw acct. start. Trans. furnished. Parents welcome at interviews. Mr.-Mrs. Gunders, 10 a.m. to 6 p.m. Hotel Sherry, 1725 E. 53-d St. Apt. 3-H. Don't phone.

SENIOR CITIZENS

Age 65 and over. Travel U. S., Hawaii, So. America and return in chartered group. Circ. Average earnings \$60-\$150 wk. Commission + \$500 bonuses. Draw acct. start. Trans. furnished. Parents welcome at interviews. Mr.-Mrs. Gunders, 10 a.m. to 6 p.m. Hotel Sherry, 1725 E. 53-d St. Apt. 3-H. Don't phone.

SENIOR CITIZENS

Age 65 and over. Travel U. S., Hawaii, So. America and return in chartered group. Circ. Average earnings \$60-\$150 wk. Commission + \$500 bonuses. Draw acct. start. Trans. furnished. Parents welcome at interviews. Mr.-Mrs. Gunders, 10 a.m. to 6 p.m. Hotel Sherry, 1725 E. 53-d St. Apt. 3-H. Don't phone.

##

W Chicago Będą Ćwiczenia Obronne w Ramach "Operacji Czujności 1959"

Ćwiczenia "Taktycznej Ewakuacji" Miasta Będą Przeprowadzone w Dniu 17-go Kwietnia Jako Obrona Przed Atakiem Bomb Atomowych

W związku z ćwiczeniami obrony cywilnej w skali krajowej, jakie odbędą się w dniu 17 kwietnia pod nazwą "Operacja Czujności 1959", w Chicago ma być przeprowadzona pozorowana ewakuacja miasta z powodu rzuconia na miasto pozorowanych bomb atomowych.

W tegorocznych ćwiczeniach będą zastosowane tylko pozorowane bomby, a nie będzie założenie ćwiczeń, to Chicagoński Korpus Obrony Cywilnej i podobne inne agencje dostaną 2 i pół godzinne ostrzeżenie o możliwości ataku.

Ekspert obrony cywilnej oceniają, że takie ostrzeżenie jest minimalnym czasem, w którym może być przeprowadzona ewakuacja części ludności tak olbrzymiego miasta, jak Chicago, w teren "uchodźczy" stanu Illinois.

Przy ataku rakiet balistycznych ostrzeżenie nie może być dłuższe, jak 30 minut. Gerald J. Slattery, koordynator korpusu obrony cywilnej Chicago, powiedział, że na 10 kwietnia na godz. 10:10 przed południem zwoła on specjalne zebranie do sali budynku "Prudential", na którym zostaną omówione szczegóły, co do udziału miasta w tych ćwiczeniach.

Slattery powiedział, że na

tych zebraniach będzie się domagał, aby były przeprowadzone ćwiczenia ucieczki ludności cywilnej do schronów, a nadto, aby robotnicy z niektórych fabryk byli w całości ewakuowani poza Chicago.

Tak samo wszystkie szkoły i szpitale będą proszone, aby w dniu 17-go kwietnia przeprowadziły ćwiczenia ucieczki do schronów przeciwbombowych. Zapowiadając te plany dla stanu Illinois Robert M. Woodward, dyrektor agencji obrony cywilnej stanu Illinois, oświadczył, że w tym roku nie będzie wcale tak zwanej "ewakuacji strategicznej", jak w latach ubiegłych, która pozwala miastom "zminiejszyć" swą ludność przez pozorowaną ewakuację na tygodnie przed obawianymi atakami.

Ponieważ czas ostrzeżenia wynosi zaledwie 2 i pół godziny, przeto zarządzane zostanie dla 7 większych miast stanu Illinois przeprowadzenie tej pozorowanej ewakuacji o jednym czasie. Ta "taktyczna ewakuacja" będzie zarządzona na godz. 10:30 przed południem. Sygnały syren o nalożenie bombowym rozpocznie się o godz. 12:45, a samo "rzuconie" bomb atomowych nastąpi o godz. 13:00 po południu. — Dalsze szczegóły będą ogłoszone później.

Podróżni Na Stacji Kolei Union Śpiewali Hymny

Podróżni oczekujący w niedzielę rano na swe pociągi na stacji kolej. Union mieli, dzięki Salvation Army możliwość uczestniczenia w częstym obchodzeniu obrządków kościelnych z rąk świąt Wielkanocnych. Armia Zbawienia postawiła podjum i śpiewała hymny religijne w poczekalni stacji, zapraszając do przyłączenia się podróżnych, którym okoliczności nie pozwoliły na wzięcie udziału w normalnych nabożeństwach w kościołach.

Kapitan Walter Kennedy z oddz. Armii Zbawienia przy 1512 Madison ul. prowadzi siedem 10-minutowych ceremonii, między 8 a 9:30 rano.

Hymny śpiewał chór Armii Zbawienia z towarzyszeniem 6-osobowego zespołu instrumentów. Rozdane teksty hymnów pozwoliły wielu z podróżnych przyłączyć się do religijnego nastroju przed udaniem się w podróż.

Instalacja Wyd. Kob. Okr. 12 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. 12-go ZNP, odbędzie się we wtorek 31-go Marca, w sali p. Z. Witkowskiej pnr. 3314 W. 55-ta ul., punktualnie o godz. 7-ej wieczorem.

Po posiedzeniu o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się Instalacja Nowego Zarządu Wydz. Kobiet, na rok 1959-60, na którą mamy wielki zaszczyt zaprosić pani Urzędniczkę ZC na czele z wicepr. p. F. Dymek oraz pp. Urzędniczkę ZC, pp. Prezesów Gmin Okr. 12-go, pani Komisarki Okr. 13-go i 15-go z ich Wydziałami, pp. Komisarzy Okr. 12-13 i 15-go ZNP, przew. Kom. Sportu Okr. 12-go p. S. W. Józefiak i naszych pp. Organizatorów.

Wierzymy, że zaproszenie nasze zostanie przychylnie przyjęte i nasi mili goście raczą zaszczyścić nas swoją miłą obecnością, za co z góry dziękujemy i z niecierpliwością oczekujemy, a więc do zobaczenia się na Instalacji Wydziału Kobiet Okręgu XII-go ZNP. — Maria L. Gierut-Szlag, Komisarka; Katarzyna Buczek-Węgrzyn, Przewodnicząca; Adela E. Clark, Sekretarka; Zofia Witkowska, Skarbniczka.



I. Przed gigantycznym pałacem Dalaj Lamy, Potala w Lhasie, stolicy Tybetu, tancerze tybetańscy wykonują tradycyjne narodowe tańce. Widzami są żołnierze chińscy. W głębi widać szczyty Himalajów. — II. Tybet uważany jako "dach świata" położony jest na wysokości 16,000 stóp. — III. Dalaj Lama (z lewej) i Panchen Lama w czasie pobytu w Indiach na Dniu Gandi'ego. — IV. W Tybecie rozgrywały się obecnie walki przeciw wojskom Czerwonych Chin. D o walki całego narodu przyłączyli się również i mnisi. Centrum walk leży w stolicy Lhasa. Dalaj Lama, uważany tam prawie za boga, otrzymał rozkaz poddać się wojskom chińskim, lecz odmówił.



Z POLITYKI

Ostatni Tydzień Przed Wyborami Zapowiada Ożywienie Obu Partii

Z dniem dzisiejszym mayoralna kampania polityczna w Chicago wchodzi w okres ostatniego tygodnia i zapowiada ożywienie jakiego nie było dotychczas w tych niezbyt wielkie narazie zainteresowanie wzbudzających wyborach trzech najwyższych urzędników miejskich, jakie odbędą się w dniu 7-go kwietnia.

Mayor Daley, który jest kandydatem na drugi 4-letni termin, będzie jutro gościem honorowym na bankiecie w hotelu Blackstone, urządzonym przez działaczy z tak zwanego Bezpартyjnego Komitetu, zorganizowanego specjalnie do poparcia jego kandydatury.

Timothy Sheehan, były kongresman, który jest nominatem Partii Republikańskiej, spodziewa się nadać swej kampanii znacznie większy rozmach na specjalnym wiecu 4,000 republikańskich kapitałów precentowych, zwołanych na czwartek wieczór do Hotelu Conrad Hilton.

Akcja Przenosi Sie Do Kwarta Wardowych

W ciągu bieżącego tygodnia, jak zapowiadają eksperci polityczni, zaplanuje także ożywienie we wszystkich republikańskich i demokratycznych kwartach wardowych, albowiem obaj kandydaci mają występy na wiecach obywatelskich w różnych częściach miasta.

Będzie to znaczna odmiana w dotychczasowej procedurze kampanijnej, zwłaszcza mayora Daley, który dotychczas był zajęty sprawami swego urzędu i wydawał tylko krótkie oświadczenia na rzecz swej kandydatury.

Daley, Marcin i Deutsch Gościłi Politycznego Klubu Kobiet

Kandydaci demokratyczni na mayora, klerka miejskiego i skarbnika zaproszeni zostali jako goście honorowi na specjalne zebranie przedstawicieli świata żeńskiego, zwołane na dzisiaj wieczór do hotelu Sherman, przez Elizabeth A. Conkey, prezeskę organizacji działającej pod nazwą Federation of Illinois Democratic Women's Clubs, ze współudziałem przeszło 1,000 kobiet.

Sheehan, Phelps i Mioduski Na Przyjęciu ACA

We śróde republikańscy kandydaci na mayora, klerka miejskiego i skarbnika będą gośćmi na przyjęciu w Hotelu Hamilton, urządzonym pod egidą organizacji działającej pod nazwą Americans for Constitutional Action.

ACA prowadzi kampanię celem zrekrutowania conajmniej

900 osób do czuwania nad głosowaniem w dniu wyborów.

Stratton, Derwiński i Connelly Pomagają Kampanii GOP

Nowoobрани zeszłej jesieni kongresman 4-go Dystryktu (południowa strona miasta), Edward J. Derwiński, będzie jednym z mówców na rzecz Sheehana, na wspomnianym wyżej wiecu Americans for Constitutional Action.

Natomiast gubernator Stratton oraz przewodniczący Republikańskiego Komitetu Powiatowego, Francis X. Connelly, wygłoszą mowy na rzecz Sheehana, Phelps i Mioduskiego na czwartkowym wiecu republikańskich kapitałów precentowych.

Sheehan także będzie gościem organizacji znanej jako Noon-time Republican Women's Round Table, w hotelu Hamilton, we czwartek w południe.

Miła Niespodzianka Na Wielkanoc Dla Rodziny Sprawia Zmartwienie

Auto Zakupione w Wielką Sobotę Ruszyło Samowolnie w Wielką Niedzielę i Rozbiło Dom Sąsiadów, Zamiast Zabrać Rodzinę Na Przejazdkę

Miła niespodzianka dla rodziny sprawiła przykry wypadek i wiele zmartwienia i to w dzień Wielkanocy, które zakończy się dopiero procesem w sądzie.

Mianowicie Harry Craig, pnr. 2751, zakupił w Wielką Sobotę używany samochód, aby w Wielką Niedzielę razem z rodziną odbyć nim przejażdżkę. Samochód ten pięknie wycyścił i postawił na jezdni przed domem. Rodzina była przez to pełna radości.

W niedzielę rano Craigs zapuścił motor i pozostawiając go w ruchu, wrócił do mieszkania po rodzinę, aby się udać na przejażdżkę.

Pierwsza wsiadła, a raczej wskoczyła, do samochodu uradowana 17-letnia córka Ann. Ale radość jej była bardzo krótka, bo przy wejściu do samochodu przesunęła automatyczną przekładnię na bieg, stąd samochód zaraz powoli ruszył, ledwie że mignął dwa zaparkowane samochody, następnie przejechał całkiem poprawnie ręką już ulicę, potem przejechał przez krawężnik, zjechał 20-stopowe drzewko i następnie z tym drzewkiem zawieszonym na swym przodzie przejechał przez trawnik i wjechał do pokoju mieszkalnego drewnianego domu przy 2748 Warren Street.

W czasie tej jazdy panna Ann Craigs siedziała na przednim siedzeniu i krzyczała, nie wiedząc jak samochód zatrzymać.

Przytając "Dziennik Związkowy" dostacie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

Przedzierają Sie Przez Kurtynę

Washington. — (UPI) — Agencja informacyjna Stanów Zjednoczonych (USIA) ma "coraz więcej szczęścia" w przedzieraniu się przez żelazną kurtynę z wiadomościami, choć sowieckie aparaty przegłoszające są coraz silniejsze. Dyrektor USIA, George W. Allen w półrocznym raporcie do Kongresu powiedział, że "Głos Ameryki" jest nadawany przez kilka transponderów naraz i przez to jest dość silny, aby unicestwić sowieckie zagłuszanie.

Humphrey Chce Daga w Radach

Washington. (UPI) — Sen. Hubert H. Humphrey (D-Minn.) zażądał dziś, aby w naradach ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki i w możliwej szczytówce, brał udział z "pełnymi prawami" sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych, Dag Hammarskjöld.

Humphrey wyraził też przy tym przekonanie, że kryzys berliński nie spowoduje wybuchu wojny światowej.

100 Najnowszych Uchodźców z Polski Potrzebuje Sponsorów

W ostatnich dniach blisko stu najnowszych uchodźców z Polski otrzymało w Niemczech, Austrii i Belgii — przy silnych staraniach Polskiego Komitetu Imigracyjnego i jego przedstawicieli w Europie — wizy imigracyjne do tego kraju. Większość stanowią ludzie o dobrych kwalifikacjach zawodowych, przeważnie w młodym wieku, pewien procent stanowią rodziny.

Musimy ich rozmieścić w naszych ośrodkach polonijnych.

Polski Komitet Imigracyjny, będący dziś jedyną polonijną organizacją dla tych spraw, apeluje gorąco do ofiarnych jednostek i organizacji o możliwość odwrotne zgłoszenie go-

owości zaopiekowania się choć jedną osobą.

W napiętej sytuacji politycznej, jaka dziś jest w Europie, musimy wyteńczyć wszystkie siły, aby jak najwięcej uchodźców polskich można było sprowadzić do Stanów. W kwietniu zapowiedziana jest dalsza wielka grupa Polaków.

Komitet załatwi chętnie przejazd każdego uchodźcy do każdego punktu w Stanach. Piszcie zaraz na adres:

Polish American Immigration and Relief Committee; 25 St. Marks Place, New York 3, N. Y.

Ks. Prałat Felix F. Burant, Prezes.

W Piątek Zebranie Wyborcze Wydziału Kongresu Polonii Amer.

Wyborcze posiedzenie Wydziału Kongresu Pol. Amer. na stan Illinois odbędzie się w piątek, 3-go kwietnia, w własnej siedzibie pnr. 1838 W. Division ul. początek o godz. 8-ej wieczorem punktualnie.

Ważne sprawy do załatwienia, a wśród nich wybór nowej administracji i sprawozdania poszczególnych komitetów.

Delegaci wybrani na rok 1959 do Wydziału Kongresu proszeni są o przybycie. Organizacje, które dotychczas nie złożyły mandatów, mogą to uczynić na tym posiedzeniu jak i wnieść opłatę roczną. Przypomina się, że oprócz opłaty do Zarządu Głównego Kon-

gresu Pol. Amer. należy także wnieść opłatę do Wydziału Kongresu w sumie \$2 od każdego delegata.

Wydział Kongresu P. A. prowadzi skuteczną akcję w obronie spraw i interesów polskich, to też każda organizacja powinna być reprezentowana we Wydziale Kongresu przez swych delegatów. Tylko przez zespolenie naszych wysiłków, przez jaknajdalej idącą współpracę z Kongresem Polonii możemy skutecznie walczyć o wolność i niepodległość Polski. — Kongresman Roman Puciński, prezes; Alfreda Kroll, sekr. wykonawcza.

Instalacja Stow. Dobr. ZNP Odbędzie Sie 14-go Kwietnia w Domu Kongresu

Instalacja Stow. Dobroczynności przy Zw. Nar. Pol., połączone ze święconką odbędzie się we wtorek, 14-go kwietnia, w Domu Wydziału Kongresu Pol. Ameryki, pnr. 1838 W. Division ul., początek o godzinie 8-mej wieczorem punktualnie.

Do Komitetu Instalacji wchodzi następujące delegatki: Kazimiera Świątek, przew., Agnieszka Czachor, Anna Ligieska, Karolina Budz, Janina Zapka, Irena Paściak, Zofia Jabczyńska, Zofia Perlińska i

Helena Orawiec. Komitet poczyni wszelkie potrzebne przygotowania, ażeby przybyłe na instalację członkinie, jak też i gości przyjąć jaknajserdeczniej i zapewnić imile spędzenie wieczoru.

Do udziału w instalacji i w święconce prezeska Stow. Dobroczynności oraz wiceprezesa Z.N.P., pani Franciszka Dymek wraz z Zarządem jak też i Komitetem Instalacji zapraszają wszystkie członkinie Stow. Dobroczynności przy Zw. Nar. Pol., przyjaciół i sympatyków.

Pokaz Filmu o Polsce Na Posiedzeniu "Polish Civic Club", 13-go Kwietnia

Znane z pracy społecznej i kinie Komitetu panią Janinę Szekulską - Mikołajczyk, która powała p. Józefa Migale, realizatorka i kierowniczka biura turystycznego, który pokaże na ekranie ostatnie zdjęcia filmowe z Polski, który to film p. Migala przywozi z sobą przed kilkunastoma miesiącami z Polski, którą odwiedził z wy- cieczką turystyczną. Będzie to film kolorowy i mówiony, a przedstawi między innymi także widoki z Ziemi Zachodniowskiej, przyłączonych do Polski po ostatniej wojnie.

Programy posiedzeń Polish Civic Club są zawsze urozmaicone i interesujące a przewodniczącą Programu w tym roku jest pani Janette Banaś.

Początek posiedzenia i śniadania wspólnego o godzinie 12:30 po południu.

John J. Cahill Inc. PLUMBING CONTRACTORS Complete Plumbing Service Residential, Commercial, Industrial All Work Guaranteed 2424 Dempster Evanston, Ill. AM 2-5410

BURNSIDE AUTO WRECKERS Large complete stock - New, used rebuilt parts, all models, all makes. We buy junked and wrecked cars 8900 S. Woodlawn ES 5-0963

KUPCIE I CZYTAJCIE Bardzo Interesującą Książkę p. t. Dziesięć Opowieści

Osnułych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść - Pod arsenalem - Flying Control - Ogień - W zamku Białej Dąmy - Szpieg - Janowa Żaloga - Owczarek - Cosas de Polonia - Udany skok.

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.

Cena tej interesującej \$1.00 Książki

Doskonałe na Prezenty

Zamówienia wraz z nalicznością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.

(Na C.O.D. nie wysyłamy)



SKĄD SIE WZIŁ POCISK? W Paterson, N. J., znalazła policja pocisk artyleryjski kalibru 16 cali. Leżał on wśród nagromadzonych rupiej w składzie zbierającym niepotrzebne żelastwo. Nikt nie mógł określić skąd się pocisk tam wziął, więc policja (na zdjęciu) wrzuciła go do rzeki Passaic.